

Kalina Bartnicka

Instytut Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów
Warszawa

UNIwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku

Przełom wieków XVIII i XIX w kulturze umysłowej Europy charakteryzuje się szybkim rozwojem życia naukowego, postępem badań naukowych, rozszerzaniem się dostępu do oświaty i szkolnictwa. W dziejach uniwersytetów jest to okres wielkiego przesilenia i zmian. Nastąpiły też zmiany w mentalności elit umysłowych Europy. Najpierw ich racjonalizacja spowodowana rozwojem i rozprzestrzenianiem się oświeceniowych prądów filozoficznych, a potem, w miarę rozwoju radykalnych haseł i rewolucyjnej sytuacji we Francji – pewne cofnięcie, wywołane obawą przed burzycielską siłą wielkiej rewolucji francuskiej. Hasła rewolucyjne i wydarzenia we Francji wywołały wstrząs na całym kontynencie, we wszystkich dziedzinach życia. Procesy ekonomiczno-społeczne, rozwój filozofii i nauki oraz wydarzeń politycznych wytworzyły grunt, z którego wyrastają korzenie dzisiejszych sukcesów, a także załóżki dzisiejszych konfliktów w sferze edukacji i nauki. Okres wielkich przemian, które objęły cały obszar Europy, ale przebiegały odmiennie i w niejednakowym rytmie w różnych częściach kontynentu, inaczej w Polsce niż np. we Francji czy w Niemczech, stanowi bardzo interesujące pole badawcze.

O dziejach uniwersytetów europejskich na przełomie wieków XVIII i XIX jest duża literatura¹. Warto przywołać stale aktualne dawne i nowsze prace o uczelniach polskich i francuskich w wieku XVIII w., zwłaszcza w drugiej jego połowie, o koncepcji i narodzinach uznanego dziś za klasyczny, uniwersytetu tzw. „humboldtowskiego”². Umyka uwadze badaczy nowoczesność i oryginalność osiągnięć reformy szkolnej Komisji Edukacji Narodowej – w tym rozwiązanie problemów uniwersyteckich, wyprzedzające ideę humboldtowską. Jest niedoceniane nawet przez polską historiografię, mimo, że są dostępne i materiały źródłowe i opracowania³.

Wielka rewolucja francuska wpłynęła na dzieje szkolnictwa ponieważ:

„rozbijając odwieczny ustrój stanowy, obalając związane z nim urzędnictwo i tradycje, odznacza i w dziejach wychowania moment doniosłego przełomu. Jej gwałtowne nieraz burzycielstwo w stosunku do starej cywilizacji wydawało skutki twórcze i pozytywne ogromnej wagi. W poszczególnych stadiach rewolucyjnego zamętu wyrastały pomysły błędne /.../, ale tych żywot był chwilowy, natomiast w spadku po rewolucji odziedziczył wiek XIX wielką ilość nowych i zdrowych idei, oraz przekonanie, że ich realizacja leży w interesie prawdziwych potrzeb ludzkości⁴.

Miało to wpływ na dalszy rozwój szkolnictwa wyższego i dzieje uniwersytetów w dłuższej perspektywie czasowej, ale we Francji skutek był natychmiastowy: w latach 1793-1795 zostały zlikwidowane uniwersytety. Formalnie przez sto lat we Francji nie było uniwersytetów, natomiast na przełomie XVIII i XIX wieku wyłonił się model szkolnictwa wyższego, skonkretyzowany przez Napoleona w jako. zw. Uniwersytet Cesański. Pewne jego cechy przetrwały aż do połowy XX wieku⁵.

* * *

Tradycyjne europejskie uniwersytety były na ogół instytucjami kleru świeckiego lub zakonnego. Były fundowane, popierane i zatwierdzane przez władze świeckie i duchowne. Łączyły ludzi pracy intelektualnej: mistrzów – znawców ówczesnej wiedzy (teologii, prawa, medycyny, filozofii) i uczniów, którzy tej wiedzy poszukiwali. Przynosiły chlubę władcom, a korzyści i sławę miastom, w których się mieściły. Wspierała je swym autorytetem władza papieska. Potwierdzając fundacje dodawała im powagi, zapewniała prestiż. Tworzyły ponadnarodowe opiniotwórcze środowisko intelektualne. Zdobyły pozycję jako trzecia władza społeczna, obok duchownej i świeckiej. Z jednej strony były depozytariuszami nauki i kultury, z drugiej zaś – jej twórcami i krzewicielami. Podnosiły poziom kleru, dostarczały szkołom nauczycieli, władcom świeckim światłych urzędników.

Tworzyły ponadnarodową sieć instytucji, jednolitą zasobem intelektualnym i podstawami religijnymi, wspólnym językiem (łacina), organizacją wewnętrzną, metodami kształcenia i formami zewnętrznymi. W aktach fundacyjnych były zwykle zabezpieczane finansowo, obdarowywane przywilejami: dużym zakresem samorządności, niezależności od władz świeckich, odrębnym sądownictwem – czyli własną jurysdykcją, zwolnieniami od ciężarów kwaterunkowych, podatków, czasem – jak w Polsce – perspektywą nobilitacji dla profesorów nie będących szlachtą, etc.

Uniwersytety średniowieczne nadawały swoim absolwentom prawo nauczania w całej Europie. Przyznawały stopnie naukowe, konieczne przy obejmowaniu niektórych urzędów duchownych i świeckich. Rozwijały się dobrze w epoce nowożytnej aż do okresu humanizmu i reformacji. Osłabienie jedności nastąpiło z powodu rozbitcia religijnego w czasach reformacji, jako skutek uzależnienia wyznania poddanych od woli i religii władcy. Władcy świeccy zaczęli ograniczać lub zakazywać swoim podda-

nym wyjazdów na studia do uczelni innych wyznań. „Wyjmując” swoje uniwersytety z dotychczasowej wspólnoty zapewnianej przez papieżstwo uzyskiwali wpływ na decyzje w sprawach tworzenia i uposażania uczelni, powoływania profesorów, a nawet na programy kształcenia. Zapoczątkowało to proces upaństwowienia i laicyzacji oraz regionalizacji uniwersytetów, które stawały się instrumentem władzy państwa⁶.

Typowy uniwersytet miał strukturę dwupoziomową i czterofakultetową. Etap niższy kształcenia ogólnego odbywał się w fakultecie sztuk wyzwolonych (*artes liberales*) i filozofii. Jego ukończenie pozwalało na podjęcie studiów o profilu profesjonalnym, na jednym z trzech wydziałów wyższych: prawa, medycyny lub teologii⁷. Fakultety teologiczne strzegły prawomyślności religijnej i życia uniwersyteckiego, stosownie do panującego wyznania. Sprawowały cenzurę utrudniającą dopływ nowszej myśli naukowej do wydziałów sztuk i filozofii. Sprzyjało to alienowaniu się społecznemu środowisku profesorskich w ich otoczeniu społecznym. Zaczęły tworzyć rodzaj zamkniętych korporacji, mało wrażliwych na potrzeby społeczne, a także na rozwój nauki i wiedzy poza murami uczelni. Nie odczuwając potrzeby ulepszania programów i metod kształcenia, zaczęły popadać w rutynę.

Potrzebę reform dostrzegano już XVI i w XVII w. Uniwersytety nie podejmowały jednak działań uzdrawiających⁸. Ich pozycja społeczna i znaczenie stopniowo słabły, kurczyły się wpływy. Uczelni ilościowo przybywało, ale traciły prestiż i ubożały materialnie. W XVI-XVII wieku zaczęły rozwijać się szkoły średnie, o programach zbliżonych do programów *artes liberales* w uniwersyteckich fakultetach sztuk i filozofii. Były to kolegia i gimnazja humanistyczne, a także akademie rycerskie czy szlacheckie, które do swych programów kształcenia wprowadzały przedmioty bardzo potrzebne lub przydatne młodzieży świeckiej (języki nowożytne, architekturę cywilną i wojskową, historię, prawo), czy też rozwijające t.zw. talenty (jazda konna, szermierka, muzyka, taniec, rysunki), itp.

Oslabienie uczelni zauważalne od przełomu wieków XVII i XVIII⁹, w XVIII wieku przerodziło się w długotrwały kryzys naukowy i instytucjonalny zwłaszcza, że trudności ekonomiczne utrwały konserwatyzm korporacji profesorskich. Pogłębiała się niewydolność intelektualna środowisk uniwersyteckich. Z powodu spadku zainteresowania studiami uniwersyteckimi, zmniejszała się liczba studentów i kurczyła się sieć uczelni. Proces ten uległ przyspieszeniu w drugiej połowie XVIII w., a jego punkt kulminacyjny przypadł na lata wielkiej rewolucji francuskiej i wojen napoleońskich. Najdobitniej objawiło się to we Francji, w Niemczech, w Hiszpanii i we Włoszech, czyli w krajach, które jeszcze w połowie w XVIII wieku były prawdziwymi „potęgami uniwersyteckimi”, i łącznie skupiały niemal 75% ogółu uczelni w Europie.

Dokładne określanie liczby uniwersytetów na terenie Europy w jakimś konkretnym roku lub nawet dziesięcioleciu jest utrudnione ze względu na ich niestabilność: zamieranie, odradzanie się, łączenie się i migracje, podnoszenie lub obniżanie poziomu kształcenia, zmiany organizacji wewnętrznej. Wśród instytucji kształcących wyróżnikiem decydującym o „uniwersyteckości” było posiadanie uprawnień do nadawania

stopni naukowych. Dlatego dane zwykle są tylko przybliżone, i czasem różne w różnych opracowaniach.

Do połowy wieku XVIII ilość uniwersytetów zwiększała się¹⁰, potem rozpoczyna się spadek liczby działających uczelni, początkowo nieznaczny, pod koniec XVIII wieku i na przełomie XVIII/XIX gwałtowny. Według danych W. Frijhoffa – w 1700 r. istniało ich w Europie około 150 uczelni¹¹. W ciągu XVIII w. stale powstawały nowe, ale więcej ich przestawało istnieć w wyniku likwidacji lub przez łączenie się z innymi. W 1789 r. w Europie były jeszcze 143 uniwersytety, w 1815 tylko 83¹² i to mimo powstawania nowych, jak np. w Berlinie, Warszawie, czy w Rosji (w Charkowie, Kazaniu czy, utworzona na nowo po 90 latach nieistnienia, uczelnia w Dorpacie)¹³.

* * *

We Francji, z ufundowanych w ciągu wieków 55 studiów generalnych i uniwersytetów oraz 13 akademii, do rewolucji przetrwały 23 uniwersytety¹⁴. Niektóre z nich (w Paryżu, Montpellier, Tuluzie) należały do najstarszych uczelni europejskich. Ich sieć ustabilizowała się i była rozmieszczona w kraju dosyć równomiernie już w XVI wieku, ale od przełomu wieków XVI i XVII zaczyna słabnąć ich znaczenie i rola kulturalna.

Uczelnie francuskie, chociaż teoretycznie zachowały dwupoziomową i czterofakultetową strukturę, często nie miały wszystkich fakultetów. Brakowało im z reguły potrzebnego zaplecza naukowego i dopływu nowych idei. Wiele katedr pozostawało nieobsadzonych, a przy ich obsadzaniu kwitł nepotyzm. Profesorowie byli na ogół kiepsko wynagradzani, zwłaszcza w uniwersytetach prowincjonalnych. Powodowało to obniżenie poziomu naukowego kadry dydaktycznej, obniżenie standardów pracy uniwersyteckiej, rozluźnienie dyscypliny studiów i rygorów egzaminacyjnych, ogólne rozprężenie naukowe, organizacyjne i dydaktyczne. Uniwersytety straciły prestiż naukowy. Mimo to liczba studentów przez cały wiek XVIII utrzymywała się na stałym poziomie 12,5-13 tysięcy osób; pewnie dlatego, że dyplomy uniwersyteckie były wymagane przy staraniach o niektóre urzędy. Najludniejszy był uniwersytet w Paryżu, przyjmujący około 600 nowych studentów rocznie; uczelnie prowincjonalne liczyły ich nieraz tylko kilkudziesięciu, mimo że studia tam były tańsze niż w stolicy.

Funkcje kształcące i naukowe uniwersytetów zaczęły przejmować szkoły specjalne (zawodowe) bądź towarzystwa naukowe. Postęp dydaktyczny i naukowy dokonywał się także poza murami uniwersyteckimi (np. w Collège Royale lub w Jardin du Roi). Niski poziom prezentowały fakultety sztuk i filozofii, które były najludniejsze. Toteż krytyczny stosunek do nich przekładał się na niedobłą opinię o poziomie i przydatności uniwersytetów. Miały silną konkurencję w postaci szkół średnich i rozwijających się szkół wyższych specjalnych: wojskowych, inżynierskich, górniczych, czy dróg i mostów. Konkurencją dla wydziałów teologii były seminaria duchowne. Pod koniec XVIII wieku uniwersytety stały się właściwie „placówkami wąsko wyspecjalizowanego nauczania w tradycyjnych dyscyplinach prawa i medycyny”¹⁵. Medycyna przyciągała

tylko około 5% studiujących, ale na ten fakult docierała nowsza myśl naukowa. Studiowano tu pilnie, a rygory egzaminacyjne były surowe. Z powodu braku zaplecza naukowego, poza uniwersytetami w Montpellier i w Paryżu, kształcenie w fakultetach medycznych było teoretyczne.

Głosów krytycznych na temat uniwersytetów we Francji nie brakowało. Nieprzychylni im byli encyklopedyści. Po wygnaniu jezuitów z Francji, w dyskusjach na temat edukacji podczas tzw. rewolucji szkolnej lat 60-tych i 70-tych XVIII w. wysuwano projekty reorganizacji i modernizacji uczelni, ale nie było w zasadzie tendencji do ich likwidacji. Nawet Diderot, w *Planie organizacji Uniwersytetu dla rządu rosyjskiego – lub o edukacji publicznej we wszystkich naukach*¹⁶, na prośbę Katarzyny II opracowanym w drugiej połowie lat 70-tych, proponował tradycyjne rozwiązanie organizacyjne: utrzymanie dwupoziomowych studiów w czterofakultetowym uniwersytecie, z wydziałem sztuk i filozofii jako „propedeutycznym” i ogólnokształcącym; nie przewidywał jednak studiów wyższych w przedmiotach humanistycznych!¹⁷.

Uniwersytety we Francji stały na uboczu sporów o kształt szkolnictwa francuskiego, nie budziły szczególnych emocji, nie miały ani zwolenników ani zagorzałych przeciwników. Nie zajmowano się nimi. Odnosi się wrażenie, że specjalnie nikogo nie obchodziły. Po wybuchu rewolucji, w dyskusjach o sprawach szkolnictwa i edukacji, zagadnieniem pierwszoplanowym stało się utworzenie jednolitego systemu edukacyjnego. Co się tyczy uniwersytetów, zdaje się, że ogólnym życzeniem było tylko ich uzdrowienie w sensie respektowania przepisów, poprawy dyscypliny studiów, likwidacji nadużyć przy egzaminach i przy nadawaniu stopni naukowych¹⁸.

Dekret z 22 grudnia 1789 r. poddał uniwersytety nadzorowi administracji departamentowej. Ekonomicznie byt uczelni i ich kadry dydaktycznej podkopała *Ustawa cywilna o duchowieństwie* z 12 lipca 1790 r., która spowodowała konfiskatę dóbr duchownych. Wypłacanie duchownym pensji ze skarbu państwa uzależniła od złożenia przysięgi na wierność królowi i konstytucji. Uderzyło to w kolegia zakonne i w tę część profesury, która odmówiła złożenia przysięgi, a złożenia przysięgi odmówiła większość profesorów, nie tylko duchownych, ale i cywilnych. Spowodowało to ich natychmiastową dymisję i pogłębiło nieufność opinii i władz rewolucyjnych do całego środowiska profesorskiego. Przestano ufać nawet tym profesorom, którzy pod naciskiem okoliczności, złożyli uszanowanie merowi Paryża i komendantowi generalnemu gwardii narodowej, prosząc o protekcję, a w listopadzie 1790 r., za pośrednictwem rektora Uniwersytetu Paryskiego, złożyli ofertę nauczania zasad konstytucji. Własność uniwersytecka, teoretycznie jeszcze zachowana stała się niepewna. Uczelnie zaczęły obumierać.

Projekty edukacyjne czasów rewolucji skupiały się przede wszystkim na niższych szczeblach nauczania. Bez przywoływania nazwy uniwersytetu sprawa „uniwersytecka” wyphywała jednak przy kwestiach kształcenia nauczycieli szkół średnich, bądź kształcenia specjalistów potrzebnych w różnych działach życia społecznego. W 1792 r., Jean Antoine Condorcet (1743-1794) przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu *Pro-*

jekt organizacji wychowania publicznego, w którym przewidywał utworzenie we Francji 9 liceów jako instytucji kształcenia wyższego, odpowiadających poziomem uniwersytetom. Miały kształcić uczonych i profesorów, a nauki miały być wykładane „w całej rozciągłości”. Oprócz liceum w Paryżu miały być lokowane w niedużych miastach w pobliżu granic państwa, aby przyciągać cudzoziemców¹⁹.

W miarę radykalizacji nastrojów opinii rewolucyjnej, niechęć i nieufność do profesorów i do uczonych rosła. Polemizując z Condorcetem, Joseph Lacanal (1762-1845) w słynnym przemówieniu stwierdził, że republikanie ma obowiązek „tworzyć uczonych”, bo byłoby to uprzywilejowaniem ludzi, którzy są już uprzywilejowani przez naturę zdolnościami [geniuszem]; *nie uczonych nam potrzeba – wołał Lacanale – lecz ludzi wolnych: /.../ sankiuloci nie są uczonymi, a uczeni nie są republikanami*²⁰. Uniwersytety jeszcze nadal istniały, mianowani byli nawet nowi profesorowie, natomiast przestali zgłaszać się studenci. 15 września 1793 r. nieoczekiwanie zniesione zostały wszystkie kolegia i fakultety na terenie republiki. Chociaż następnego dnia to postanowienie zostało odwołane, uniwersytety *de facto* przestały istnieć. Likwidacji prawnej uległy 25 października 1795 r. Powołano czterostopniowy system edukacji publicznej: szkoły początkowe, szkoły tzw. centralne, szkoły specjalne (w sensie szkół wyższych zawodowych) i Instytut Narodowy Nauk i Sztuk. Uniwersytety zostały zastąpione przez szkoły wyższe zawodowe a częściowo przez centralne. Po ponad 10 latach wysiłków aby stworzyć jednolity system szkolnictwa, w 1802 r. szkoły centralne zostały zniesione.

W roku 1806 Napoleon Bonaparte powołał instytucję, którą nazwał Uniwersyte-tem Cesarskim. Redagowanie formuły prawnej tego Uniwersytetu trwało do 1808 r., kiedy zostały też zatwierdzone jego przepisy organizacyjne, potem jeszcze uzupełniane²¹. Uniwersytet Cesarski był centralnym urzędem państwowej administracji i nadzoru szkolnego całkowicie podporządkowanym cesarzowi. Na jego czele stanął powoływany przez władcę Wielki Mistrz Uniwersytetu i Rada Uniwersytetu.

Terytorium cesarstwa podzielono na szkolne okręgi, nazwane akademiami. Na ich czele stali, mianowani na 5 lat, „rektorzy” i dziesięcioosobowe rady. W obrębie akademii mogło istnieć kilka (do pięciu) nie powiązanych ze sobą naukowo i organizacyjnie „fakultetów”, które nie musiały być ulokowane w jednym mieście (było ich po pięć tylko w Paryżu i w Strasburgu). W skład fakultetów (prawa, teologii, medycyny, literatury i nauk matematyczno-fizycznych) wchodziło zaledwie kilku powoływanych przez władze Uniwersytetu profesorów; jeden z nich sprawował urząd „dziekana”. Trzy pierwsze były wyższymi szkołami zawodowymi, pozostałe pełniły rolę głównie komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół średnich: liceów i kolegiów²². Atrybutem fakultetów było prawo przyznawania stopni naukowych, wymaganych przy obejmowaniu pewnych urzędów i funkcji nauczycielskich.

Akademie i fakultety były całkowicie podporządkowane Wielkiemu Mistrzowi i Radzie Uniwersytetu w sprawach programów kształcenia, powoływania profesorów i nauczycieli szkół średnich (liceów i kolegiów)²³. Były kontrolowane przez inspekto-

rów danej akademii i inspektorów generalnych Uniwersytetu. Badań naukowych nie prowadziły; nie miały ani takiego obowiązku, ani niezbędnych funduszy.

Dzięki Uniwersytetowi państwo uzyskało monopol w sprawach szkolnictwa i ściśle nad nim kontrolę. Instytucja Uniwersytetu Cesarskiego została utrzymana w okresie restauracji, a model napoleoński szkolnictwa wyższego w pewnym stopniu oddziałł na Europę Południową (Hiszpania, Italia)²⁴. Uniwersytet Cesarski nie był uniwersyte-tem, ani w tradycyjnym, ani w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Z tradycji przejęte zostały niektóre nazwy jak np. „fakultet”, „licencjat”, „doktorat”, tytuły osób funkcyjnych. Pozbawiona uniwersytetów organizacja szkolnictwa wyższego we Francji przetrwała niemal do końca XIX wieku²⁵. Słaba kondycja materialna i naukowa w XIX wieku izolowanych fakultetów w konfrontacji z kwitującym stanem uniwersyteckiej nauki niemieckiej budziła we Francji sprzeciw przeciwko monopolowi państwowemu w szkolnictwie i dążenie do odbudowania tradycyjnych uczelni wielofakultetowych oraz wolności kształcenia. Mimo oporu państwowych władz szkolnych doszło w 1875 r. do utworzenia czterech, tzw. wolnych (tj. niepaństwowych), katolickich uniwersyte-tów (w Paryżu, Lille, Lyonie i Angers). Zaczął się proces przywracania uniwersytetów, co wymagało jednak wielu skomplikowanych regulacji, np. w kwestiach osobowości prawnej fakultetów, stosunku do władz państwowych, przewyższenia zawodowego (użytecznego) charakteru kształcenia w fakultetach i opracowania programów, ustale-nia zasad organizacji wewnętrznej, administracji, budżetu, tworzenia zaplecza nauko-wego, infrastruktury, etc. W latach 1893-1895 zostały wydane dekrety umożliwiające odbudowanie uniwersytetów we Francji, jako „zakładów publicznych wyższej edukacji, których zadaniem jest kształcenie i uprawa wszystkich nauk”, „aby służyć nauce i oj-czyźnie”. Proces odbudowy, wg L. Liarda, był rodzajem eksperymentu, który w końcu lat 90-tych XIX w. dopiero się rozpoczynał²⁶.

* * *

Na terenach zajmowanych podczas wojen przełomu XVIII i XIX w. przez wojska francuskie, np. we Włoszech, w Hiszpanii, w Niemczech, Napoleon dążył do prze-forsowania swojej koncepcji szkolnictwa wyższego²⁷. Likwidowano wiele istniejących uniwersytetów, względnie przekształcano je w szkoły wyższe zawodowe lub w szkoły średnie. Kurczyła się sieć uczelni. Budziło to niechęć i opór. W Prusach sprzeciw wo-bec „polityki uniwersyteckiej” Francuzów, przyczynił się do skryształowania się nowej idei uniwersytetu, koncepcji tzw. humboldtowskiej i do utworzenia uniwersytetu w Berli-nie – wzorowego nowoczesnego uniwersytetu europejskiego jako instytucji wielofakul-tetowej, w której kształcenie łączone jest z pracą badawczą, realizowane w warunkach niezależności intelektualnej i tzw. swobód akademickich.

Walter Rüegg uważa, że w początku XIX w.:

„wykluły się dwa nowe modele uniwersytetu, otwierając drogę do fundamen-talnych reform uniwersytetu tradycyjnego. Pierwszym był model francuski specjalistycznych [*special*] kolegów poddanych surowej, często wojskowej

dyscyplinie, zorganizowanych i kontrolowanych przez oświecony despotyzm, który decydował o najdrobniejszym szczególe *curriculum*, uzyskiwaniu stopni, strzegł zgodności poglądów w sprawach oficjalnych doktryn, i nawet decydował o sprawach osobistych, jak np. zakaz noszenia brody w 1852 r.”²⁸.

Stwierdzenie wymaga korekty ponieważ miesza zakresy pojęć „uniwersytet” i „szkoła wyższa”. Każdy uniwersytet jest szkołą wyższą, ale nie każda szkoła wyższa jest uniwersytetem. Rewolucja francuska przyczyniła się do tego, że **w europejskich państwowych systemach szkolnictwa wyższego w początku XIX wieku otworzyły się dwie drogi dalszego rozwoju: jedna z uniwersytetami i druga bez uniwersytetów. Inna sprawa, że nowym modelem uniwersytetu, który narodził się w początkach XIX w. rzeczywiście był model niemiecki**, który zaakceptowany przez większość społeczeństw europejskich spowodował odrodzenie tej tradycyjnej europejskiej wiekowej instytucji.

Nazywanie „modelem uniwersytetu” wprowadzonej przez Napoleona instytucji zarządzania i nadzoru szkolnego, mimo nadaniu jej miana uniwersytetu, jest po prostu nieporozumieniem. Państwowy, napoleoński system szkolnictwa wyższego w ogóle nie uwzględnił w swej strukturze uniwersytetów, pominął je. Ze względu na fobie swego twórcy, w istocie był anti-uniwersytecki a na pewno upośledzający nauki humanistyczne²⁹. Po wtóre, cechy zasadnicze tego systemu szkolnictwa wyższego, takie jak scentralizowanie nadzoru i kontroli w ręku państwa, tworzenie niepowiązanych ze sobą, odizolowanych fakultetów, tworzenie szkół specjalistycznych zawodowych, utylitaryzm i rozdzielanie instytucji kształcenia wyższego od instytucji badawczych, nie były w XIX wieku niczym nowym w świecie uniwersyteckim. Można je dostrzec wcześniej, w Wieku Oświecenia, także poza Francją. Rygorystyczny nadzór państwowy nad szkołami i uniwersytetami nie był specyfiką systemu napoleońskiego. Od drugiej połowy XVIII w. i w początku XIX panował w Austrii. W jakimś sensie także w Rosji³⁰.

Nowa niemiecka idea uniwersytetu, sformułowana przez Wilhelma v. Humboldt (1767–1835), narodziła się w wyniku dyskusji filozofów niemieckich³¹. Została zrealizowana w 1810 r. przez Humbolda i Fryderyka Schleirmachera (1768-1834) w Berlinie i zaakceptowana przez większość uniwersytetów europejskich już w XIX w. Oprócz koncepcji „uniwersytetu humboldtowskiego” i francuskiej koncepcji organizacji szkolnictwa wyższego (pozbawionej „uniwersytetu” w tradycyjnym rozumieniu tego pojęcia) w XIX-wiecznej Europie istniały zakorzenione mniej lub więcej w tradycji uniwersytety austriackie i włoskie, hiszpańskie, północno-europejskie, szkockie i angielskie, polskie. Wszystkie, może z wyjątkiem angielskich, na przełomie XVIII i XIX wieku ulegały stopniowo procesom „sekularyzacji, biurokratyzacji i specjalizacji”³². Procesy te, podobnie jak we Francji i w Niemczech, wynikały z tendencji władz państwowych do „upaństwowienia” uniwersytetów i szkolnictwa wyższego. Tak było również z reformą szkolną KEN i przeprowadzoną przez polską Komisję reformą uniwersytecką. Jednakże państwowy charakter naszej reformy – na tle Europy – był bardzo oryginal-

ny. Różnice w przebiegu reform i ich rezultatów zależały – jak się wydaje – od ustroju politycznego państwa.

* * *

Można przyjąć, że w Niemczech w 1730 r. było prawdopodobnie 32 uniwersytetów, w tym 18 protestanckich i 14 katolickich; na przełomie lat 60-tych i 70-tych było ich około 30. W latach 1794-1818 uległo likwidacji kilkanaście uczelni niemieckich. Populacja studencka w ciągu stulecia spadła z około 8000 do około 6000 osób (to znaczy zmalała o 25 %), mimo iż w liczbach bezwzględnych nastąpił przyrost liczby ludności³³. Populacja studentów w niektórych uczelniach spadła w XVIII w. do zaledwie kilkudziesięciu osób. Uniwersytety niemieckie przestały odpowiadać potrzebom czasu. Stały się uczelniami „gorszych” urodzeniem i zamożnością studentów (przede wszystkim z rodzin mieszczańskich). Filozofowie, pedagodzy i politycy przez całe stulecie krytykowali uniwersytety i dyskutowali czy w Niemczech w ogóle są one potrzebne.

Miały też uniwersytety niemieckie obrońców. Od przełomu XVII i XVIII w. niektórzy władcy modernizujących się państw niemieckich dostrzegli w uniwersytetach narzędzie oddziaływania na poddanych i szkołę kształcącą wysokich urzędników państwowych. Przykładami dobrze pracujących uczelni, które przyciągały młodzież nie tylko z Niemiec, ale i z całej Europy, były uniwersytety w Halle i w Getyndze. Pierwszy został ufundowany w 1694 r. przez Fryderyka III Brandenburskiego (od 1701 r. króla Prus). Drugi został utworzony w latach 1733-1737 w rywalizującym z Prusami o prymat w kulturze Księstwie Hanoweru, a jego rzeczywistym twórcą był wychowanek uniwersytetu w Halle baron Gerlach Adolf von Münchhausen (1688-1770), minister Jerzego II elektora Księstwa Hanoweru, króla Anglii. W obydwu uczelniach osłabiona została cenzura religijna i ortodoksja wyznaniowa profesorów teologii. Programy kształcenia unowocześniono i zrjonalizowano. Aby przyciągnąć młodzież z wyższych kręgów społecznych położono nacisk na uatrakcyjnienie atmosfery studiów i o nadanie eleganckiej oprawy życiu uniwersyteckiemu.

W Halle został rozszerzony program nauk przyrodniczych. Rozbudowano program na wydziale prawa, zapewniając studentom solidne wykształcenie prawnicze. Atmosferze życia studenckiego nadano cechy światowości, trochę na wzór akademii rycerskich. Uczelnia zaczęła przyciągać młodzież szlachecką, co zapewniło jej sukces. W Getyndze wydział filozoficzny pozostał wydziałem niższym, wstępnym. Dzięki rozszerzeniu *curriculum* o nowe przedmioty, dawały dobrą podbudowę studiom prawnym i kameralistyce, tj. naukom ekonomicznym i politycznym, potrzebnym wyższym urzędnikom państwowym. Na tym wydziale wprowadzono do *curriculum* „modne” nowości. Obok przedmiotów tradycyjnych (metafizyka, etyka, logika), znalazły się tu kursy matematyki czystej i stosowanej, architektury cywilnej i wojskowej, fizyki, psychologii, historii z naukami pomocniczymi (dyplomatyka, geografia), nauczanie języków nowożytnych i dawnych. Starannie skompletowano kadre profesorską.

Zapewniając profesorom wysokie wynagrodzenia ściągnięto na katedry osobistości wybitne, sławne w swoich specjalnościach. Zadbano o infrastrukturę: dobrze zaopatrzoną bibliotekę, gabinety i zbiory naukowe. Na wydziale teologii (protestanckim) kadre profesorską tak skompletowano, aby uniknąć teologicznych waśni religijnych i nie odstraszać od studiów w Getyndze młodzieży katolickiej. Podnosiły poziom życia naukowego cenione w kręgach naukowych czasopismo „Göttingische Zeitungen von Gelehrten Sachen” i towarzystwa naukowe: założone w 1739 r. „Deutsche Gesellschaft für Litteratur und Sprache”, i w 1751 r. „Sozietät der Wissenschaften”³⁴. Unowocześniono kształcenie przez wprowadzenie seminariów wdrażających młodzież do badań. Zapewniono studentom możliwość rozwijania i ćwiczenia „talentów”. Wszystko to przyniosło Getyndze niebawomy sukces i europejską renomę. Uniwersytet przyciągał młodzież z rodzin panujących i arystokracji europejskiej. Odwiedzali Uniwersytet Getyński również Polacy. Do 1750 r. immatrykulowało się tu ich już 20, a nasilenie przyjazdów nastąpiło po 1770 r. Studiował przez kilka miesięcy w Getyndze młody Jan Śniadecki, później jeden z reformatorów Akademii Krakowskiej.

* * *

Reforma uniwersytetów niemieckich zaczęła się nie od reformowania uczelni dawnych, które zresztą długo opierały się modernizacji (widoczniejsze zmiany nastąpiły dopiero w latach 70-tych), ale od tworzenia całkiem nowych instytucji. Ruch reformatorski w Niemczech ogarnął wcześniej uniwersytety protestanckie niż katolickie. Modernizacja następowała na ogół z inicjatywy oraz przy wsparciu finansowym ze strony państwa. Podnosił się poziom naukowy profesorów. Największe zmiany zachodziły w programach i organizacji wydziałów filozoficznych. W filozofii w miejsce lub obok arystotelizmu dopuszczano nowsze prądy filozoficzne. Rozszerzano ramy wydziału wprowadzając nowe przedmioty kształcenia i tworząc ich katedry. Język niemiecki zaczął wypierać łacinę jako język kształcenia. Coraz częściej też kurs wykładu obejmował przekazywanie studentowi ogólnego zarysu danej dyscypliny i wprowadzenie go w literaturę przedmiotu, a pogłębianie wiedzy odbywało się pod kierunkiem profesora, na seminariach (stały się ważnym elementem kształcenia) lub podczas osobno płatnych lekcji prywatnych (*privatissima*). Zmiany w obrębie wydziału sztuk wyzwolonych i filozofii powodowały (lub też były rezultatem) coraz wyraźniejszego oddzielania się poziomu, zakresu i metod kształcenia uniwersyteckiego, od programów i metod nauczania na poziomie szkoły średniej.

Sukcesy uniwersytetów w Halle i Getyndze nie od razu zdołały zmienić niechętny stosunek części opinii publicznej do samej instytucji uniwersytetu. Nie wykluczone, że przyczynił się do tego wpływ oświeceniowej myśli filozoficznej francuskiej, zwłaszcza opiniotwórczej *Encyklopedii czyli słownika rozumowanego nauk i sztuk*, której autorzy byli negatywnie nastawieni do wszystkich instytucji feudalnych, w tym do uniwersytetów, uznawanych za relikty „wieków ciemnych”. Popularny był pogląd, w Niemczech jak i we Francji, że wiedza powinna być użyteczna, a kształcenie powinno mieć na uwa-

dze cele praktyczne. Tradycyjne uniwersytety w XVIII w., mało wrażliwe na potrzeby społeczne, nie przykładały do tego większej uwagi, ponieważ wymagałoby to zmiany *curriculum*.

Wpływ francuskiej oświeceniowej myśli filozoficznej w końcu XVIII wieku był silny w Badenii, w Bawarii, a także na dworze pruskim, gdzie król uważał, że wielofakultetowe uniwersytety są „niepotrzebnymi monstrualnymi zbiorami heterogenicznych gałęzi nauczania”³⁵. Przykładem postawy niechętej uniwersytetom są poglądy Joachima Campe’go³⁶, który w 1792 r. postawił wprost pytanie: „Czy uniwersytety przynoszą więcej pożytku czy szkody?” czy nie należy ich zastąpić innymi formami kształcenia? Odpowiadając sam sobie stwierdził, że młodzież wychodzi z uczelni nadwątlona moralnie i fizycznie. Wykształcenie zapewniane przez uniwersytety taniej i z mniejszym zgorznięciem mogłaby zdobyć w innych szkołach³⁷. To, że w Niemczech uniwersytety nie uległy likwidacji, a co więcej, że właśnie tu została sformułowana idea uznana za optymalną, klasyczną ideę uniwersytetu, było bardziej wynikiem zbiegu okoliczności, w tym sytuacji politycznej, niż rezultatem sukcesów uczelni w Halle czy w Getyndze. Nie ulega wszakże wątpliwości, że te sukcesy ukazały możliwość i sens reformy uniwersytetu tradycyjnego.

* * *

Podczas wojen napoleońskich kilkanaście uczelni niemieckich zostało zlikwidowanych, bądź przekształconych na szkoły zawodowe. Napoleon dążył do zapewnienia sobie w ten sposób kontroli nad nauczycielami, uczniami i programami kształcenia³⁸. Zwolennicy tradycyjnego uniwersytetu w Niemczech przeciwstawiali się francuskiemu modelowi szkolnictwa wyższego nie tylko ze względu na jego koncepcję, ale także ze względów patriotycznych.

Według pruskiego prawa państwowego z 1794 r. szkoły i uniwersytety były instytucjami państwowymi, mającymi za zadanie „wpajanie młodzieży pożytecznych wiadomości i nauk”³⁹. Nie przełożyło się to jednak na konieczną pomoc finansową ze strony państwa dla uczelni, aby mogły się modernizować i lepiej opłacać profesorów. Punktem zwrotnym stał się dopiero wstrząs i upokorzenie po przegranej przez Prusy kampanii lat 1806-1807 i zlikwidowanie przez Francuzów uniwersytetów w Halle i w Jenie, w końcu XVIII w. silnego ośrodka myśli filozoficznej. Profesorowie z Jeny, za zgodą króla przenieśli się do Berlina, co wpłynęło na ożywienie w stolicy Prus dyskusji o tym, czym i jaki powinien być uniwersytet niemiecki⁴⁰. Zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia stała się sprawa stosunków pomiędzy instytucjami służącymi rozwojowi nauki i instytucjami zapewniającymi wyższe wykształcenie. Z dyskusji filozofów i pedagogów w 1807 r. wyłoniła się idea filozoficzna uniwersytetu, jego stosunku do nauki, do kształcenia, do pracy profesorskiej, do państwa. Wyrosła z niej koncepcja uniwersytetu w Berlinie w 1810 r.⁴¹.

Podstawą humboldtowskiej idei uniwersytetu były poglądy Immanuela Kanta (1724-1804): określenie czym jest wiedza, określenie stosunku rozumu do wiedzy

i rzeczywistości, uznanie filozofii za spoiwo całego systemu wiedzy ludzkiej, a uniwersytetu za centrum obejmujące całość wiedzy, nieustannie ją rozwijające w pracy naukowej badawczej⁴². Ideę sprecyzował W. v. Humboldt, ówczesny dyrektor departamentu wyznań i nauczania w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych⁴³. Francuskiej utylitarnej koncepcji szkolnictwa wyższego przeciwstawiona została filozoficzna koncepcja uniwersytetu, jako państwowej instytucji zarazem naukowej i kształcącej, nierozdzielnie łączącej badanie i kształcenie, stanowiącej wspólnotę profesorów i studentów, obejmującej całokształt wiedzy.

Misją uniwersytetu w idei humboldtowskiej jest rozwijanie nauki i odkrywanie prawdy. Profesor ma być przede wszystkim uczonym badaczem. Naczelną zasadą jego pracy jest łączenie badań naukowych z dydaktyką, rozumianą jako przeprowadzenie studentom, wskazywanie im metod na drodze dochodzenia do prawdy. Kształcenie młodzieży ma się odbywać przez wdrażanie jej do badań i poszukiwania prawdy w toku wspólnego z profesorem bezinteresownego, nie podlegającego żadnym naciskom i ograniczeniom badania naukowego. Rola państwa w stosunkach z uniwersytetem została sprowadzona do zapewnienia uczelni ram prawnych, gwarantujących wolność badań i kształcenia (oraz kształcenia się), i do należytego finansowania. Prawo wydawania ocen oraz opinii w sprawach naukowych i dydaktycznych należy wyłącznie do uczonych (profesorów). Powoływanie katedr i ich obsadzanie zostało jednak zarezerwowane dla władzy państwowej. Decyzje podejmował minister lub inny wysoki urzędnik resortu edukacji. Mógł konsultować się z odnośnymi wydziałami uniwersyteckimi, ale nie miał obowiązku liczyć się z ich opiniami.

Ta idea uniwersytetu stała się myślą przewodnią prac nad utworzeniem uniwersytetu w Berlinie⁴⁴. Ostatecznie podczas realizowania tych prac idea została nieco zmieniona; uległa urealnieniu przez Fryderyka Schleiermachera⁴⁵, doświadczonego nauczyciela akademickiego, który rozumiał, że kształcenie uniwersyteckie nie może obejmować tylko przyszłych uczonych, ale musi uwzględniać także potrzeby państwa i służyć przygotowaniu dla państwa kadr administracji i niezbędnych wysokiej klasy specjalistów.

Organizując uniwersytet w Berlinie w 1809 i 1810 r. jego twórcy zachowali cztero-fakultetową strukturę uniwersytetu oraz tradycyjne nazwy wydziałów, ale zlikwidowali dwupoziomowość studiów. Fakultet filozoficzny został zrównany rangą z pozostałymi wydziałami. Było to możliwe, ponieważ Humboldt już wcześniej przeprowadził rozdział programów szkół średnich i wyższych. Szkoły średnie, gimnazja ogólnokształcące, przejęły rolę dotychczasowych wydziałów sztuk i filozofii. Ich zadaniem stało się zapewnienie wykształcenia ogólnego i rozwijanie formalne władz umysłowych młodzieży do poziomu pozwalającego na podjęcie ukierunkowanych naukowo studiów wyższych. Warunkiem przyjęcia na uniwersytet stało się ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego, (lub zdanie stosownego egzaminu) poświadczone maturą czyli świadectwem dojrzałości umysłowej. Uniwersytet został związany z systemem szkolnym

przez zasadę, że nauczyciel gimnazjum sam musiał ukończyć studia uniwersyteckie, najczęściej na wydziale filozoficznym, w ramach którego oprócz filozofii znalazły miejsce katedry nauk humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych.

Utrzymana została zasada korporacyjności i kolegalności zespołu profesorskiego. Pozostawiono uczelniom spory zakres swobody w zakresie badań, przyznawania stopni naukowych i kształcenia, ale o uprawnieniu do zatrudnienia w urzędach państwowych i na posadach nauczycielskich decydowały odrębne egzaminy państwowe. Podniesiono wymogi dotyczące poziomu naukowego kadry profesorskiej i pracy badawczej. Stopniowo wyklarowały się i utrwaliły zasady i szczeble kariery akademickiej oraz hierarchia tytułów naukowych. Humboldtowski ideał kształcenia badaczy pogodzone z wymogami kariery urzędniczej i koniecznością zdawania przez absolwentów uniwersytetu, kandydujących do posad państwowych egzaminu. Egzamin był państwowy, ale – ze względu na jego poziom – na egzaminatorów musieli być powoływani profesorowie uniwersyteccy. Formalnie mieściło się wszystko w ramach prawnie gwarantowanej „wolności kształcenia i studiowania”. Studenci mogli z oferowanych im w *curriculum* zajęć wybierać dowolnie przedmioty studiów, z tym, że najczęściej oczywiście wybierali te, które mieli zdawać na egzaminie państwowym. Profesorowie, w swoich kursach musieli brać pod uwagę i uwzględniać potrzeby studenckie.

* * *

W Austrii Maria Teresa i Józef II utrzymali tradycyjną strukturę czterofakultetową, ale uniwersytety zostały pozbawione samodzielności i samorządności i uzależnione całkowicie od władzy cesarskiej oraz od administracji państwowej, cywilnej i szkolnej. Podobną koncepcję podporządkowania uniwersytetów państwu przyjęli carowie rosyjscy. W Rosji aż do połowy XVIII wieku faktycznie nie było uniwersytetów ani szkół przygotowujących kandydatów na studia⁴⁶. Społeczeństwo rosyjskie nie odczuwało w tym zakresie potrzeb. Uniwersytety do Rosji zostały sprowadzone z Zachodu Europy w wyniku arbitralnych decyzji władców, toteż tylko od decyzji carów zależał ich los. Struktura uczelni i ich statuty kształtowały się pod wpływem różnych wzorów⁴⁷. Kadre dydaktyczną początkowo stanowili prawie wyłącznie profesorowie cudzoziemcy. Tak było na uniwersytecie w Moskwie, utworzonym przez Annę w 1755 r. Nie powiodły się zamiary Katarzyny II, aby utworzyć trzy uniwersytety wzorowane na uczelniach austriackich. System uniwersytecki, na który miały niewątpliwie wpływ polskie koncepcje i doświadczenia Komisji Edukacji Narodowej, wprowadził dopiero Aleksander I w latach 1802-1804. Wzory dotyczyły systemu szkolnego, spraw naukowych, kształcenia, nauczycieli, nadzoru i pracy uczelni ze szkołami niższymi, programów szkolnych, *curriculum* i stosunków wewnętrznych w uniwersytetach. Ponaduniwersytecka struktura władzy (kuratorowie, Główny Zarząd Szkół, Ministerstwo Oświecenia, samowładne decyzje carów), stosunki pomiędzy uczelnią a władzami państwowymi były zasadniczo odmienne od wzorów polskich.

W innych krajach Europy tradycyjne uniwersytety były stopniowo modernizowane przez unowocześnianie struktury organizacyjnej, rozszerzanie oferty i metod kształcenia oraz podnoszenie poziomu naukowego, przeważnie przy wsparciu finansowym i prawnym ze strony państwa, co z kolei pociągało wzrost zależności uczelni od władz państwowych⁴⁸. Na tym tle należy rozpatrywać i oceniać oryginalną i nowoczesną koncepcję uniwersytetu, którą wypracowała i zrealizowała Komisja Edukacji Narodowej w toku reformy szkolnictwa przeprowadzonej w Polsce w ostatniej ćwierci XVIII wieku.

* * *

W Rzeczypospolitej przed I rozbiorem uprawnienia nadawania stopni naukowych miały akademie w Krakowie, w Wilnie i w Zamościu. Akademia jezuicka we Lwowie miała ambicje uniwersyteckie, ale praw doktoryzowania nie posiadała. Przez oświeceniową opinię publiczną wszystkie uznawane były za instytucje tak przestarzałe, skostniałe i konserwatywne, że już nie nadające się do modernizacji. Było jednak wiadomo, że szkoły wyższe są potrzebne dla kształcenia kadr w różnych dziedzinach, wymagających przygotowania specjalistycznego, zawodowego, np. dla administracji, dla wojska, sądownictwa, medycyny, etc., oraz że potrzebne są instytucje rozwijające i upowszechniające naukę⁴⁹.

Po pierwszym rozbiore Polski w 1772 r. w granicach Rzeczypospolitej pozostały tylko dwie uczelnie o typie uniwersyteckim: Akademia Wileńska i Akademia Krakowska. W pierwszej połowie wieku XVIII ich sytuacja materialna i naukowa była bardzo mizerna pod względem oferty i metod kształcenia, ubóstwa wyposażenia. W obydwu istniały pewne zasoby sił żywotnych. Dowodzą tego, zauważalne od około połowy wieku, oznaki ich wewnętrznego odradzania się naukowego, niezmiernie utrudnionego z jednej strony przez skostniałe zasady awansu i dominację fakultetów teologicznych, z drugiej zaś strony, a może nawet przede wszystkim, przez brak funduszy na rozszerzanie zakresu kształcenia, tworzenie nowych katedr, uzupełnianie zbiorów naukowych i bibliotecznych, budowę zakładów pomocniczych, wyjazdy naukowe młodzieży na studia zagraniczne.

KEN skupiała się na szkołach średnich dla młodzieży męskiej szlacheckiej, ponieważ to było głównym celem reformy edukacyjnej, dla której została powołana. Nie można wszakże mówić – wbrew opinii panującej w naszej historiografii – o odrzuceniu przez Komisję akademii w Wilnie i w Krakowie, ponieważ w pierwszym zarysie budżetu KEN, ogłoszonym 2 marca 1774 r. widnieją 3 *universitates* (w Krakowie, Wilnie i Poznaniu) i Akademia w Warszawie „*Scientiarum et Artium*”, „do której szlachta z wojewódzkich szkół lepiej się ucząca przechodzić będzie i doskonalić się do wszelkich usług i departamentów cywilnych Rzeczypospolitej”⁵⁰. Rozważano jednak tworzenie całkiem nowych uniwersytetów np. w Poznaniu, Lublinie, Ostrogu i w Warszawie (miał się nazywać *Universitas Poniatoviana*). Typując ich lokalizacje brano pod uwagę ułatwienie dostępu dla młodzieży z różnych dzielnic Rzeczypospolitej, a pod tym względem oby-

dwie akademie ulokowane były niekorzystnie i daleko od stolicy: wileńska na północnym wschodzie kraju, krakowska na południowym zachodzie, na granicy z Austrią⁵¹.

Tworzenie nowych wyższych uczelni pociągałoby duże koszty. Komisja początkowo przeceniała wielkość funduszu edukacyjnego, tymczasem pieniędzy brakowało nawet na płace nauczycielskie⁵². Na razie KEN, zajmując się organizacją swojej działalności, rozpoznawaniem sytuacji w podległych jej szkołach, opracowywaniem zasad reformy i nowych programów, sprawom szkół wyższych poświęcała niewiele uwagi⁵³. Zarzucono pomysł utworzenia Akademii Nauk i Sztuk w Warszawie, za to zupełnie poważnie przygotowywano powołanie uniwersytetu w Poznaniu. Na rektora Akademii Wielkopolskiej (poznańskiego kolegium jezuickiego) został powołany eksjezuita Józef Rogaliński, który zaczął kompletować kadrę profesorską. Jednak około 1780 r. sprawa przestała być aktualna⁵⁴.

Akademia Krakowska starała się nawiązać kontakt z Komisją od razu na przełomie 1773 i 1774 r. Do króla i do KEN wysłana została delegacja z prośbą o pomoc finansową na wznowienie nauczania medycyny, założenie ogrodu botanicznego, utworzenie gabinetu fizycznego, budowę obserwatorium astronomicznego, unowocześnienie programów kształcenia. W zamian Akademia zobowiązywała się dostarczyć 120 nauczycieli, utworzyć seminarium nauczycielskie dla 100 studentów, objąć nadzór nad jednolitym programem i nauczaniem w szkołach. Król i Michał Poniatowski okazali życzliwość, ale Komisja zbyła krakowską delegację ogólnikami⁵⁵.

Sytuacja uległa zmianie w drugiej połowie lat 70-tych XVIII w., w związku z pilną potrzebą kształcenia nowych nauczycieli, zorganizowania sprawnego aparatu administracji szkolnej, zorganizowania kompetentnego i skutecznego nadzoru pedagogicznego. Wprowadzone do szkół nowe programy i metody nauczania i wychowania, wymagały nauczycieli posiadających wyższe wykształcenie w gałęziach wiedzy odpowiadających określonym przedmiotom szkolnym, odpowiednio przygotowanych pedagogicznie, akceptujących kierunek nadany reformie przez KEN, związanych z nią ideowo. Komisja nie miała kadr państwowej szkolnej administracji i nadzoru szkolnego, nie miała też żadnych wzorów. Do tego potrzebni byli ludzie obeznani ze szkołą i nauczaniem, o poziomie wykształcenia pozwalającym ogarnąć całość treści programowych. Środowiskami, które mogły zapewnić kształcenie nauczycieli oraz nadzór szkolny i pedagogiczny dla całego kraju były tylko, z wielkim trudem egzystujące, akademie w Krakowie i w Wilnie, które miały doświadczenie w sprawach kształcenia nauczycieli i współpracy ze szkołami średnimi⁵⁶.

Oferta współpracy wysunięta na przełomie 1773/1774 r. przez Akademię Krakowską zbiegła się idealnie z potrzebami KEN. Przypomnił ją Komisji Hugo Kołłątaj w 1776 r., młody, zdolny i ambitny kanonik krakowski, absolwent i doktor fakultetu filozoficznego Akademii Krakowskiej, który po kilkuletnich studiach prawnych i teologicznych w Rzymie w 1775 r. powrócił do kraju. Być może dzięki znajomości ze Stanisławem Poniatowskim – bratankiem króla – trafił do KEN i do Michała Ponia-

towskiego. Zainteresował go stanem Akademii Krakowskiej i przekonał o możliwości wykorzystania tradycji i potencjału Akademii dla dzieła reformy. Kołłątaj został członkiem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, a następnie Poniatowski powierzył mu wizytację Akademii i jej szkół, zbadanie finansów oraz opracowanie koncepcji reformy⁵⁷.

Wizytacja Akademii Krakowskiej była przygotowaniem do reformy. Prace Kołłątaja i przebieg reformy stanowiły swoisty eksperyment. „Eksperyment krakowski” okazał się udany więc KEN rozciągnęła reformę na Akademię Wileńską, dofinansowała rozbudowę infrastruktury i wyposażenia naukowego oraz zagraniczne wyjazdy naukowe młodych profesorów, lub zatrudnienie na katedrach wybitnych cudzoziemców, jak np. Jana Emanuela Giliberta a po nim Georga Forstera. Włączyła obie akademie w strukturę szkolną jako szkoły główne, które oprócz spełniania typowych funkcji tradycyjnych uniwersytetów i kształcenia nauczycieli, stały się ogniwami administracji i nadzoru szkolnego. Konieczność podniesienia poziomu naukowego profesorów i poziomu kształcenia, pociągnęła zmiany strukturalne i organizacyjne uczelni.

* * *

Rozwiązanie trudności z uniwersytetami tak w warstwie teoretycznej jak i w praktyce Komisja Edukacji Narodowej zawdzięczała współpracy w latach 1776-1783 dwóch wybitnych osobistości, współtwórców sukcesu polskiej reformy edukacyjnej: ks. Hugona Kołłątaja i bpa Michała Poniatowskiego⁵⁸. Wykluwanie się i dojrzewanie kołłątajowskiej koncepcji uniwersytetu, a następnie jej realizacja stanowiły proces. Kołłątaj „wiosną 1776 r. przedstawił /.../ Poniatowskiemu *Opis stanu Akademii Krakowskiej*⁵⁹, a w czerwcu 1776 r. złożył projekt *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium na nauczycielów szkół wojewódzkich*”. M. Poniatowski postanowił „podnieść Akademią /.../ Kazał zatem podać sobie na piśmie sposób reformowania Akademii Krakowskiej, co ks. Kołłątaj z wszelkim pośpiechem do skutku przywiódł”⁶⁰.

W memoriale *O wprowadzeniu dobrych nauk* przedstawił Kołłątaj wizję takiego **uniwersytetu, który spełniałby równocześnie zadania towarzystwa naukowego i objął w swym programie wszystkie nowe dziedziny wiedzy** [wytłuszczenie moje – K.B.]⁶¹. Zamiast fakultetów proponował utworzenie pięciu jednostek organizacyjnych, które nazwał akademiami. Miały kształcić oraz pełnić rolę towarzystw naukowych. Trzy z nich (Akademia Teologów, Prawa i Lekarska z prosektorium i szpitalem klinicznym) były właściwie dawnymi wydziałami wyższymi tradycyjnego uniwersytetu: teologicznym, prawnym i lekarskim. Tak jak we wszystkich prawie dokonujących się reformach tego okresu największe zmiany proponował Kołłątaj przeprowadzić w odniesieniu do fakultetu filozoficznego. Pragnął go podzielić na dwie akademie: Pięknych nauk i Filozofów. Pierwsza miała objąć szeroki program językowy (w tym język ojczysty) oraz historię z geografją. W drugiej miały się znaleźć nauki wchodzące

w zakres „filozofii rozumu”, jak metafizyka, psychologia, etyka, ekonomika i polityka, oraz w zakres „filozofii zmysłów”, obejmującej nauki o charakterze empirycznym, z zapleczem ułatwiającym wyprowadzenie z tych nauk wiedzy praktycznej, jak fizyka, mechanika z gabinetem maszyn, historia naturalna (to znaczy botanika z ogrodem botanicznym, zoologia z gabinetem okazów, mineralogia z nauką górnictwa, chemia z rolnictwem i laboratorium oraz folwarkiem), matematyka czysta i matematyka z elementami matematyki stosowanej. Nie ograniczał się autor do uzupełnienia dotychczasowego fakultetu filozofii o nowe katedry, ale poszedł znacznie dalej ku zorganizowaniu nowo wprowadzanych katedr w dwóch akademiach (fakultetach). Jest to spore *novum*, wyprzedzające o kilkadziesiąt lat zmiany struktur uniwersytetów europejskich. Można tu dostrzec także załóżek późniejszej decyzji Komisji o podziale strukturalnym zreformowanych polskich uniwersytetów (szkół głównych) na dwa kolegia. Kolegium moralne objęło nauki o człowieku i jego działalności umysłowej i społecznej; Kolegium fizyczne objęło nauki o naturze i jej właściwościach fizycznych⁶². Profesorami dobrze wynagradzanymi powinni być Polacy, w zasadzie ludzie świeccy.

Omówił seminarium nauczycielskie i kolejność prac związanych z reformą Akademii Krakowskiej. Uważał, że trzeba zacząć od reformy szkół średnich, to znaczy od Kolegium Nowodworskiego w Krakowie i szkół-kolonii akademickich. Potem kolejno uporządkować finanse Akademii, wyporządzić lub wybudować potrzebne gmachy (w tym bursy), urządzić seminarium nauczycielskie, rozpisać konkursy na katedry. Proponował, aby na cześć króla uczelnię nazwać *Atheneum Augusti*.

Memoriał *O wprowadzeniu dobrych nauk* był pierwszym z licznych memoriałów i projektów związanych z reformą Akademii, pisanych przez Kołłątaja w czasie wizytacji i reformy Szkół Nowodworskich i Akademii Krakowskiej. Przebieg prac wizytatorskich i przygotowania do reformy, jak i sama reforma, były procesem sterowanym przez Komisję. Kołłątaj, wspierany przez część profesury Akademii, zwłaszcza młodych profesorów wiążących swoją przyszłość z uniwersytetem, składał raporty ze swych prac i otrzymywał kolejne instrukcje i polecenia⁶³. Jego koncepcja uniwersytetu rozwijała się i dojrzewała jako refleksja, towarzysząca działaniom uzgadnianym z Komisją, czasem przez nią inspirowanym. Jej kolejne wersje były na bieżąco poddawane krytyce Komisji i weryfikowane w trakcie prac nad modernizowaniem struktur Akademii, uzdrawianiem jej finansów, rozszerzaniem *curriculum*, dostosowywaniem do potrzeb reformowanego szkolnictwa. Wnioski uogólnione i utrwalone w prawie szkolnym, złożyły się na dobrze dostosowaną do polskich warunków, oryginalną i nowatorską koncepcję uniwersytetu, według której zreformowane zostały Akademia Krakowska i Akademia Wileńska. Formuła ostateczna opublikowana w 1781 r. i poddana weryfikacji jako *Projekt. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane. Z niewielkimi już zmianami w 1783 r., weszła w życie jako obowiązujące prawo*⁶⁴.

* * *

Memoriał *O wprowadzeniu dobrych nauk*, przedstawiony Michałowi Poniatowskiem, nie był jedyną propozycją rozwiązania kłopotów KEN z kształceniem nauczycieli i organizowaniem administracji szkolnej. W 1776 r. jeszcze nie było przesądzone, jaka będzie ostateczna decyzja Komisji w sprawie losów Akademii Krakowskiej i Wileńskiej. Trwały prace nad tworzeniem Akademii Wielkopolskiej w Poznaniu, która stanowiła poważną konkurencję dla Akademii Krakowskiej. Istniała możliwość, że dalszy bieg reformy zostanie powierzony pijarom, mającym silne poparcie wewnątrz Komisji i bogate doświadczenia w kwestiach kształcenia nauczycieli i kierowania życiem szkół. Nad projektem seminarium nauczycielskiego i przepisami dotyczącymi nauczycieli pracował pijar, ks. Antoni Popławski, członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych⁶⁵. W 1777 r. opracował *Projekt na seminarium profesorów*⁶⁶. Kształcenie nauczycieli wiązało z zakonem pijarskim, którego członkowie wykształceni najpierw w kraju, w szkołach wojewódzkich, potem ewentualnie wysyłani do uniwersytetów na dokończenie edukacji, podejmowaliby pracę nauczycielską. Nie brał w ogóle pod uwagę uczelni krakowskiej.

Zagadnienia uniwersytetów Popławski nie rozwinął. Dużo uwagi poświęcił zależności pomiędzy szkołami niżej i wyżej zorganizowanymi oraz życiu zgromadzeń nauczycielskich. Miał zasadniczy wpływ na koncepcję wprowadzenia hierarchii szkolnej i na powstanie tzw. stanu akademickiego, organizacji obejmującej nauczycieli szkół średnich i uniwersytetów. Sprawy zorganizowania nauczycieli w zwartą grupę zawodową żywo interesowały także Kołłątaj⁶⁷, z tym, że zdecydowanie związało kształcenie z nauczycieli z seminariami uniwersyteckimi i bardziej świeckim niż zakonnym charakterem zawodu nauczycielskiego.

Komisja Edukacji Narodowej postanowiła powołać hierarchicznie zorganizowany „stan” zawodowy, czyli tzw. „stan akademicki.” Nie mogła zrezygnować z kształcenia nauczycieli w uniwersytetach, ponieważ nauczanie nowych przedmiotów wprowadzonych do programu szkół średnich wymagało nauczycieli z wykształceniem wyższym. Powołana przez KEN „delegacja” (zespół), w skład której weszło czterech komisarzy oraz Popławski i Kołłątaj, wypracowała rozwiązanie kompromisowe, *Ustawy fundamentalne stanu akademików*, uzupełniając w sposób istotny kołłątajowską koncepcję uniwersytetu⁶⁸.

W 1778 r. polecono Kołłątajowi uporządkowanie finansów Akademii, utworzenie szpitala klinicznego, a przede wszystkim przygotowanie reformy Wydziału Teologicznego (aby uwolnić fundusze związane z nadmiernie rozbudowaną kadrą profesorską tego fakultetu) i zreformowanie Wydziału Filozoficznego, mającego kształcić nauczycieli. Jego działania przygotowujące generalną reformę Akademii, obejmowały sprawy wszystkich wydziałów, funkcjonowania administracji, poprawy dyscypliny studiów i pracy dydaktycznej. Jesienią 1778 r. Kołłątaj usunął filozofię scholastyczną i rozszerzył program kształcenia na Wydziale Filozoficznym Akademii Krakowskiej. 10 ka-

tedr tego wydziału (logika i metafizyka, filozofia moralna, historia naturalna, fizyka, 4 katedry matematyki, retoryka i poetyka) zostało skompletowanych odpowiednio do potrzeb kształceniu nauczycieli szkół średnich KEN⁶⁹. Zmiana programu została ogłoszona w *Ratio studiorum pro facultate philosophica*⁷⁰.

Koncepcje Kollątaja początkowo przyjmowane były przez KEN ostrożnie, ale wyniki jego prac okazały się tak przekonywujące, że jesienią 1779 r. Komisja zrezygnowała z projektów tworzenia nowych uniwersytetów i wiosną 1780 r. zdecydowała przeprowadzić reformę Akademii Wileńskiej. Dopracowanie przepisów dotyczących obydwu Akademii, tak jak sprawa powołania stanu akademickiego, zostało powierzone tej samej „delegacji” (ale bez Chreptowicza), a potem dyskutowane na forum Komisji. Kollątaj był bardzo czynny w dyskusjach. Przygotował ważne dla ogólnej koncepcji uniwersytetów memoriały: *O szkołach głównych*, oraz *O szkołach głównych ustawy fundamentalne*⁷¹. Omówił zadania szkół wyższych, których najważniejszą funkcją powinno być „dawanie młodzieży wyższego wykształcenia fachowego, przygotowującego ją do spełniania odpowiedzialnych funkcji społecznych”, takich jak nauczyciel, chirurg, lekarz, aptekarz, obywatel-gospodarz lub kupiec, prawodawca, sędzia, adwokat, wynalazca, matematyk, astronom, mechanik, administrator i urzędnik, architekt wojskowy, ksiądz, mówca czy poeta. Uważał, że uniwersytety trzeba szybko zorganizować, aby młodzież po naukę nie musiała wyjeżdżać za granicę. Trzeba umożliwić młodzieży specjalizowanie się w określonych dziedzinach wiedzy, więc podział nauk musi być na uniwersytetach inny niż w szkołach średnich, a poszczególne gałęzie nauk powinny zostać tak wyodrębnione, aby młody człowiek mógł się doskonalić w konkretnej interesującej go nauce. W tym celu należy zreformować przede wszystkim już istniejące uniwersytety; jeśli fundusze pozwolą na tworzenie nowych, trzeba je zakładać raczej na terenach „gdzie światło nauk mniej przeniknęło” (na Podolu, na Wołyniu lub na Ukrainie), niż w Wielkopolsce, ale w szkołach w Poznaniu i w Ostrogu można ewentualnie dodać „niektóre lekcje publiczne, osobliwie co do prawa i filozofii ściąające się”⁷².

28 kwietnia 1780 r. KEN przystąpiła „do przeczytania i przyjęcia punktów ułożonych na osobnych sesjach względem tego, co Komisja wykonać ma dla wprowadzenia reformy do Szkół Głównych Królestwa”⁷³. Delegacja złożyła na tym posiedzeniu KEN podpisaną przez Potockiego, Mniszcha i Poniatowskiego tabelę, pt. „Zebranie nauk, nauczycielów, wydatku i innych corocznych potrzeb na Szkoły Królestwa”⁷⁴. Ukazywała strukturę i etat zreformowanego uniwersytetu, które zostały zaakceptowane przez Komisję.

Każda Szkoła Królestwa (uniwersytet) miała się składać z czterech kolegiów:

– Teologicznego, ze szkołami teologii (z katedrami teologii dogmatycznej; moralnej; historii Kościoła; języka hebrajskiego z biblistyką) i prawa duchownego (z katedrą prawa kanonicznego i jego procesu;

– Prawnego, z katedrami prawa natury, ekonomicznego, politycznego i narodów; prawa krajowego publicznego i cywilnego; prawa kryminalnego; praktyki wszystkich

jurysdykcji krajowych; katedry praktyki i historii handlu; prawa starorzymskiego i jego historii; oraz lekcji języka greckiego;

– Medycznego, ze szkołami: Cyrulicką (katedry anatomii, chirurgii, położnictwa); Lekarską (katedry fizjologii, patologii, materii medycznej); Aptekarską (katedry chemii i botaniki);

– Fizycznego, ze szkołami: Fizyczną (katedry fizyki, mechaniki, rolnictwa, historii naturalnej) i Matematyczną (z katedrami matematyki czystej, mieszanej, i astronomii).

Uniwersytety/akademie zostały przemianowane na szkoły główne. Określono, jacy będą urzędnicy i pracownicy oraz wyposażenie i zakłady pomocnicze naukowe. Na czele uniwersytetu miał stać rektor z sekretarzem i pisarzem-archiwistą, prokuratorem do spraw administracyjnych, wiceprokuratorem, komputystą. Kolegia miały mieć swoich prezesów i sekretarzy. Łącznie w uniwersytecie miało pracować 23 profesorów, 10 wiceprofesorów, 5 pomocników.

W każdej uczelni powinno być 9 sal wykładowych, obserwatorium astronomiczne, laboratorium chemiczne, folwark na potrzeby rolnictwa, szpital i teatr anatomiczny, ogród botaniczny, biblioteka (z 2 bibliotekarzami i tyłuż pomocnikami). W każdym uniwersytecie miało być zaprowadzone seminarium dla 30 studentów, kandydatów na nauczycieli w podległych szkole głównej szkołach średnich, z osobnymrektorem, 2 prefektami, ekonomem, bibliotekarzem oraz nauczycielami języka francuskiego i niemieckiego.

Wydatki na każdą uczelnię miały wynosić 321 400 złp. (w tym koszt utrzymania seminarium 42 300 złp.)⁷⁵.

W wyżej omówionym przykładzie zwraca uwagę niemal całkowite pominięcie nauk humanistycznych. Te „piękne nauki”, które Kollątaj w pierwszym memoriale *O wprowadzeniu dobrych nauk* proponował umieścić w Akademii pięknych nauk, nie zostały uwzględnione w zestawie kolegiów w tabeli. W uzasadnieniu reformy, które Kollątaj przedstawił w memoriale *O szkołach głównych ustawy fundamentalne*, nacisk został położony nie na pracę naukową, badawczą, lecz na kształcenie nauczycieli i innych profesjonalistów. Było to zgodne z poglądem Michała Poniatowskiego, kierującego pracami KEN, że w zacofanym kraju bardziej jest potrzebne upowszechnianie wiedzy niż praca badawcza⁷⁶.

Komisja zdecydowała o terminach wprowadzenia reform, w sensie przystąpienia do wprowadzania w życie nowych przepisów dla uniwersytetów: w Akademii Krakowskiej, teraz Szkole Głównej Koronnej – jesienią 1780; w Akademii Wileńskiej, teraz Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego – w 1781 r.

* * *

Pod koniec 1780 r. Komisja Edukacji Narodowej poleciła Towarzystwu do Ksiąg Elementarnych, zebranie, uporządkowanie i zredagowanie wydanych dotychczas przepisów w formie kodeksu prawa szkolnego. Wiosną zbiór ten był czytany i analizowany na posiedzeniach KEN; 11 maja 1781 został zatwierdzony do druku jako *Projekt*.

Ustawy Komisji Edukacji narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w Rzeczypospolitej przepisane, przekazany zwierzchnikom szkół na zjazdach: w Koronie we wrześniu, a na Litwie w październiku 1781 r., z poleceniem natychmiastowego wprowadzenia przepisów w życie⁷⁷. Opracowanie i redakcja *Ustaw* były pracą wspólną wielu członków Towarzystwa, całość zredagował Grzegorz Piramowicz, przepisy dotyczące szkół głównych opracowane zostały według koncepcji Kołłątaja, ale ostateczna akceptacja należała do Michała Poniatowskiego⁷⁸. Nie był to jednak jeszcze ostateczny kształt reformy uniwersyteckiej.

* * *

29 września 1780 r. nastąpił w Krakowie uroczysty akt ogłoszenia reformy Akademii Krakowskiej. Otwarte zostało Seminarium Kandydatów Stanu Akademickiego, którego prefektem został Antoni Popławski. Formalnie powstały cztery kolegia, ale wiele katedr nie miało jeszcze obsady, więc nie wprowadzono planowanego podziału kolegiów na szkoły i nie wszystkie planowane zajęcia mogły być realizowane. Wychodziły na jaw różne usterki i niedogodności, wynikające z wprowadzonych bądź zapowiedzianych zmian⁷⁹. Nie wchodząc w szczegóły, można powiedzieć, że Kołłątaj prawidłowo rozwiązywał kłopoty i 18 listopada KEN potwierdziła wszystkie jego decyzje i formalnie, reforma weszła w życie.

Do zmian najlepiej było przygotowane Kolegium Teologiczne, ponieważ tylko ono miało pełną obsadę personalną i dopracowane programy. Kołłątaj taktownie przeprowadził negocjacje z profesorami, którzy z powodu redukcji katedr odchodzili z uczelni. Zapewnił im emerytury, a fundusze przywiązane do zredukowanych katedr włączył, za zgodą KEN, do ogólnego funduszu uniwersyteckiego. Jednak z kręgu profesorów tego wydziału wyszedł atak, który poważnie zagroził reformie. Do KEN skierowano skargi na Kołłątaja, że doprowadził Akademię do ruiny, samowolnie zmienił przeznaczenie fundacji należących do Wydziału Teologicznego, że nie są wykonywane związane z nimi obowiązki. Atak wsparła krakowska kuria biskupia i niezrównoważony biskup Kajetan Sołtyk, który był kanclerzem Akademii. Napaść na Kołłątaja przerodziła się w atak przeciwko reformie i świeckości uczelni⁸⁰. Wizytator został ekskomunikowany.

Stosunek Komisji do kurii w tej aferze był bardzo ostrożny. Chociaż Kołłątaja broniła spora grupa młodych profesorów, reforma została zawieszona. Dopiero gdy pogłębiający się obłęd Sołtyka spowodował usunięcie go z Krakowa przez władze duchowne, KEN wysłała Ignacego Potockiego do Akademii, aby zbadał sprawy na miejscu⁸¹. Jego pozytywna opinia spowodowała oczyszczenie Kołłątaja z zarzutów, przywrócenie go do funkcji wizytatora i polecenie dokończenia reformy. Dodano mu do pomocy Radę Wizytatorską, do której weszli młodzi profesorowie, zwolennicy reformy: m. in. matematyk i astronom Jan Śniadecki – sekretarz Szkoły Głównej Koronnej, oraz chemik, profesor historii naturalnej Jan Jaśkiewicz – prezes Kolegium Fizycznego⁸².

Zatarg z kurią krakowską, uniemożliwiający Koflątajowi pracę nad przekształcaniem Akademii Krakowskiej w Szkołę Główną Koronną, w trwał od maja 1781 r. do maja 1782 r. Zbiegł się z okresem opublikowania i rozesłania *Projektu Ustaw* do szkół i składania przez nauczycieli t. zw. submisji, czyli podpisywania deklaracji o przystąpieniu do stanu akademickiego i podporządkowaniu się przepisom *Ustaw* i władzy KEN (było to warunkiem pozostania w zawodzie nauczycielskim). Sprawdzana była skuteczność działania przepisów *Projektu Ustaw*, które chociaż były dopiero testowane, od momentu przekazania *Projektu* szkołom miały moc obowiązującą.

Wiosną 1782 r. do szkół zostali wysłani wizytatorzy generalni⁸³. Badali stan szkolnictwa, stopień podporządkowania się nauczycieli i szkół nowowprowadzonym prawom. Zebrane uwagi zostały uwzględnione w tekście *Ustaw* opublikowanym w 1783 r. i obowiązywał, z niedużymi zmianami wprowadzonymi w 1790 r., aż do lat 1793-1794 r. Koflątaj, który został wybrany przez Szkołę Główną Koronną na pierwszego jej rektora (funkcję objął 21 X 1783 r.), kontynuował wdrażanie reformy w Krakowie i szkołach koronnych, razem z Radą Wizytatorską miał bardzo duży wpływ na redakcję poprawionej wersji *Ustaw*, opublikowanych w 1783 r. Między innymi na ostateczną decyzję o podziale nauk w szkołach głównych na dwa kolegia⁸⁴. Drobne zmiany, przede wszystkim pod wpływem żądań profesorów krakowskich, wprowadzono do *Ustaw* także w 1790 r., ale już nie wydrukowano poprawionego tekstu przed upadkiem Rzeczypospolitej. Ze Szkół Głównych rozesłano tylko po szkołach wydziałowych informacje o wprowadzonych zmianach⁸⁵.

* * *

Projekt Ustaw z 1781 r. ujął w normy prawne całość problemów związanych z reformą szkolnictwa: utworzenie stanu akademickiego i samorządność zgromadzeń nauczycielskich; sprawy pragmatyki nauczycielskiej, płace, renty, emerytury; kształcenie nauczycieli; organizację, strukturę wewnętrzną szkół głównych, ich władze, działalność, prawa, uprawnienia i obowiązki; kary i nagrody; sieć szkolną i hierarchiczną strukturę szkolnictwa; programy szkolne, organizację życia codziennego nauczycieli i uczniów, wychowanie i opiekę nad uczniami (łącznie z wychowaniem religijnym i fizycznym); gospodarkę finansową, nadzór nad szkołami, sprawozdawczość; stosunki ze środowiskiem szkoły. Pieczę nad całością, kontrolę nad wykonywaniem *Ustaw*, w ramach przepisów zatwierdzonych przez Komisję Edukacji objęły uniwersytety, czyli szkoły główne. Wszystkie te zagadnienia są regulowane także w następnych edycjach (1783, 1790) kodeksu szkolnego KEN. Poszczególne przepisy ulegały korektom i zmianom, ale nie naruszało to zasadniczej koncepcji reform ani zasadniczej struktury kodeksu szkolnego. Trwałość struktury i zasad reformy opierały się na ścisłym i przemyślanym związku uniwersytetów z nauczycielami, członkami nowo utworzonego „stanu akademickiego” powołanego do życia równocześnie z ogłoszeniem reformy. W tym tandemie KEN – Szkoły Główne mają uniwersytety bardzo silną pozycję, sporo niezależności i nakaz realizowania misji edukacyjnej w społeczeństwie. Znajduje to wyraz w przepisach *Ustaw*.

Z uwagi na temat niniejszego artykułu zajmę się tylko przepisami dotyczącymi uniwersytetów, ponieważ doskonale oddają ducha, obraz i sens reformy uniwersyteckiej dokonanej przez Komisję Edukacji Narodowej, a której podstawą była koncepcja Hugona Kołłątaja, w ogólnym zarysie wyrażona już w 1776 r., w jego pierwszym memoriale *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium na nauczycieli szkół wojewódzkich*. Tekst *Ustaw Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisanych*, opublikowany w 1783 r.⁸⁶ jest najlepszym wykładnikiem reformy. Niezbędne jest, jak się wydaje, przywołanie z Przedmowy do *Ustaw* 1783 r. kilku myśli przyświecających temu wydaniu:

Po pierwsze, KEN uważała za „najprzypoitowszy śrzodek”:

„/.../ założenie w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim stanu, z powołania i obrania na ten jedyny koniec poświęconego, aby nieustannie dostarczał w narodzie ludzi, przez oświecenie, przez cnotę, przez gorliwość zdalnych do dawania publicznej edukacyi. Nauczyciele, którzy się w rzeczonym stanie tworzyć i kształcić mają /.../ jako jednej ze Rzeczypospolitej obywatel /.../aby jak najdokładniej co do wiary świętej, czystych obyczajów, miłości Ojczyzny, znajomości praw narodowych i najużyteczniejszych w społeczności ludzkiej nauk wychowywali i doskonalili synów obywatelskich”⁸⁷.

Utworzenie stanu akademickiego, który jest „godnym najzacniejszego urodzenia” dostarcza młodzieży szlacheckiej możliwość i sposób znalezienia pracy chwalebnej i pożytecznej, „opatrzenie na cały bieg życia uczciwy i dostatni”⁸⁸.

Po drugie, informuje KEN, że przepisy zawarte w *Ustawach* są dwojakiego rodzaju: Fundamentalne, to znaczy nieodmienne są te, które dotyczą kształcenia nauczycieli, zasady samorządności stanu akademickiego i zgromadzeń nauczycielskich, oraz związku zgromadzeń nauczycielskich ze Szkołami Głównymi, wolności osobistej, prawa własności, prawa odejścia ze stanu akademickiego, zapewnienia płacy i nagród. Natomiast to co dotyczy sposobu nauczania i innych „okoliczności” może być poprawiane i ulegać zmianie, z zachowaniem oczywiście odpowiednich procedur⁸⁹.

Zależnościom i związkom szkół średnich i ich nauczycieli, członków stanu akademickiego – razem z profesurą i nauczycielami szkół wyższych poświęcony został I rozdział *Projektu Ustaw* z 1781 r. Stan akademicki obejmował szkoły główne – czyli uniwersytety zawierające „wszelkie nauki” – z ich zwierzchnikami i pracownikami; zgromadzenia akademickie, tj. rady pedagogiczne szkół średnich wyżej i niżej zorganizowanych (nazwanych teraz wydziałowymi i podwydziałowymi) i wychowawców młodzieży w tych szkołach. Stanowienie prawa szkolnego i ogólna zwierzchność nad edukacją zastrzeżona została dla Komisji Edukacji Narodowej, jako najwyższej edukacyjnej władzy państwowej. Natomiast dozór nauczycieli, zapewnianie obsady nauczycielskiej i kierownictwa szkołom, nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa szkolnego, należał do rektora i rady Szkoły Głównej.

Powołane zostały dwie Szkoły Główne. W Krakowie Koronna, której podlegali nauczyciele w Koronie; w Wilnie – Litewska jako zwierzchność nauczycieli szkół litewskich. Obszar Rzeczypospolitej został podzielony na wydziały: 6 w Koronie (w tym jeden odrębny „wydział” stanowiły szkoły pijarskie) i 4 na Litwie. W każdym znajdowała się jedna szkoła wydziałowa (wyżej zorganizowana, wiodąca), której zwierzchnikowi, też rektorem zwanemu, podlegali nauczyciele i szkoły podwydziałowe. Szkoły Główne miały obowiązek kształcenia nauczycieli dla szkół średnich, a nauczyciele szkół średnich z kolei mieli pierwszeństwo w ubieganiu się o katedry uniwersyteckie. Szkoły Główne odbierały sprawozdania i raporty od podległych im szkół, wysyłały corocznie do tych szkół wizytatorów generalnych, składały do KEN raporty i sprawozdania o nauczycielach i stanie podlegających im szkół, o ich potrzebach finansowych i o wszystkich sprawach, które wykraczały poza to, co było regulowane przepisami *Ustaw*. Rektor Szkoły Głównej miał władzę sądenia osób należących do stanu akademickiego. Ten z grubsza zarysowany schemat związków i hierarchicznych zależności pomiędzy nauczycielstwem w stanie akademickim a Szkołami Głównymi został w następnych rozdziałach uszczegółowiony odpowiednimi przepisami.

Szkoły Główne spełniały rolę szkoły dla nauczycieli i ogniwa głównego administracji szkolnej, szkolnego nadzoru finansowego, organizacyjnego i pedagogicznego. Zostały w rzeczywistości ustawione w roli instytucji odpowiedzialnej za realizację reformy szkolnej. W *Ustawach* z 1783 r. poświęcono im rozdział II. Komisja zrównała obydwie w prawach, obowiązkach i przywilejach. Miały trojake zadania: jako stowarzyszenie „ludzi różnymi naukami zaleconych, a czyniących jedno zgromadzenie, z których każdy, oprócz obowiązków do katedry swojej przywiązanych względem dawania lekcji publicznych znajdzie w szlachetności swojego serca i gorliwości dla kraju silną pobudkę do rozszerzenia w nim światła i potrzebnych wiadomości” publikując książki naukowe, odkrywając „prawdy użyteczne” i sposoby ich wykorzystywania, wyszukując możliwości rozwijania i doskonalenie produkcji krajowej. Tę działalność Komisja zostawiała „gorliwości każdego”, i nie ujmowała jej w przepisy prawne.

Drugim zadaniem Szkół Głównych było kształcenie w zakresie „wyższych nauk i umiejętności wszystkim stanom przyzwoitych”. Zniesiony został ostatecznie tradycyjny podział uczelni na dwa poziomy i cztery fakultety. Wykładane w uniwersytetach gałęzie nauk zostały podzielone „**podług bliższego między sobą związku**” na dwa kolegia: fizyczne i moralne. Podział wewnętrzny na dwa kolegia był bardzo nowatorski. W późniejszym okresie okazał się korzystny dla naukowego rozwoju szkół głównych. O składzie każdego z tych kolegiów *Ustawy* milczą⁹⁰. Być może dlatego, że obydwie uczelnie nie były w stanie od razu zapewnić katedrom obsady.

We wcześniejszych stadiach przygotowywania reformy Kołłątaj zajmował się tą sprawą dosyć szczegółowo, a jego koncepcje świadczyły o nowoczesnym podejściu do potrzeb naukowych uniwersytetów. *Ustawy* z 1783 r. zapowiadały jedynie, że KEN przygotowuje osobny układ, odpowiedni do okoliczności miejscowych każdej ze

Szkół Głównych. Zagadnienia te zostały znacznie dokładniej potraktowane w *Projekcie Ustaw z 1781 r.*, w rozdziale IV, poświęconym Szkołom Głównym. Po pierwsze, wyraźnie rozdzielono poziom uniwersytecki kształcenia od poziomu szkoły średniej, stwierdzając, że w szkołach głównych „dawane będą wyższe umiejętności i nauki, po które każdy przez popoliłą w klasach [tj. w szkole średniej] instrukcją przysposobiony podług zamierzenia swego względem dalszego stanu życia mógłby się udawać”⁹¹. W 1781 r. w szkołach głównych wprowadzono cztery kolegia (teologiczne, fizyczne, medyczne i jurydyczne). Sprawę obsady kolegium teologicznego KEN potraktowała z dystansem, odkładając jego urządzenie na później, ale skład pozostałych został określony szczegółowo⁹².

Jako ostatnie, ale najważniejsze zadanie dla Szkół Głównych w *Ustawach* wskazano „rząd całego stanu akademickiego, dozór instrukcji publicznej, i dostarczenie nauczycielów do szkół krajowych”, ściśle przestrzegając przepisów *Ustaw*⁹³. Przepisy dotyczące tego zadania znajdowały się w odpowiednich rozdziałach *Ustaw* i były najdokładniejsze.

Ustawy dosyć drobiazgowo omawiały obowiązki i uprawnienia aparatu urzędniczego Szkół Głównych, kategorie pracowników dydaktycznych, uprawnienia i obowiązki rektora i rady Szkoły Głównej, prezesów kolegiów oraz sekretarzy, obrad w ramach kolegiów i rodzajów posiedzeń Szkoły Głównej, porządku zasiadania na obradach, wyboru rektora i prezesów kolegiów, konkursów do katedr, wyboru wizytatorów generalnych. Uderza ogromne obciążenie obowiązkami pozadydaktycznymi profesorów, i biurokratyzacja uczelni. Drobiazgowo analiza przepisów, przebiegu reformy, kierunku dalszego rozwoju uczelni, który zapoczątkowała, modernizowania się zawodu profesora uniwersytetu, wyraźnego skądinąd trendu do uniezależniania się od zbytniego wtrącania się Komisji w sprawy wewnętrzne uczelni i podległych im szkół jest potrzebna i będzie pożyteczna, ale wymaga dużego nakładu pracy. Zwłaszcza jeżeli zechce się te sprawy potraktować porównawczo, w skali europejskiej.

* * *

Reforma polskich uniwersytetów stała się integralną częścią ogólnej reformy szkolnictwa polskiego i wybitnie przyczyniła się do jej sukcesu oraz, o czym też trzeba pamiętać, do powstania w Polsce nowoczesnego zawodu nauczycielskiego. Polska koncepcja uniwersytetu, zgodna była z kierunkiem rozwoju uczelni europejskich, ale znacznie go wyprzedziła. Koncepcja i zasady reformy, zweryfikowane w praktyce szkolnej, zostały uogólnione i zapisane w formie przepisów prawnych w *Ustawach Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej*.

Cechą charakterystyczną, i zgodną z ogólnoeuropejskim trendem, było nadanie kształceniu uniwersyteckiemu zarazem naukowego i profesjonalnego charakteru. Punktem wyjścia była nie teoria lecz potrzeby kształcenia nauczycieli – przy braku funduszy na budowanie nowych uczelni; konieczność rozwiązywania realnie istniejących problemów – przy braku wzorów i precedensów, w konkretnych warunkach –

natychmiastowa weryfikacja rozwiązań w praktyce. Cechy najbardziej oryginalne polskiej koncepcji uniwersytetu stanowiło ujęcie nauczycieli akademickich i szkół średnich w ramy jednej hierarchicznie zorganizowanej grupy zawodowej, „stanu akademickiego”, który zapewniał im znaczny zakres swobód i przywilejów oraz samorządności i zagwarantowanych prawnie wolności.

Wybitnie „użytkarnie” w tej koncepcji potraktowane zostały związki uniwersytetów szkołami średnimi, ale służyło to podniesieniu poziomu szkoły średniej i wymagań w stosunku do uczelni. Z drugiej strony, rozdzielenie poziomów szkoły średniej i uniwersytetu pozwoliło na zlikwidowanie dwupoziomowości kształcenia uniwersyteckiego, zrównanie ważności i statusu katedr oraz na zmianę struktury wewnętrznej. W miejsce czterech fakultetów, wprowadzono dwa równorzędne kolegia: moralne i fizyczne, w ramach których odpowiednio zgrupowano dyscypliny naukowe.

Polska koncepcja reformy uniwersytetów wynikała z jednej strony z potrzeb związanych z reformą szkolnictwa średniego. Nie przeszkodziło to jednak podniesieniu poziomu naukowego, a wprost przeciwnie – wymogło modernizację programów i struktur uczelni, rozbudowania ich zaplecza naukowego i infrastruktury, starannego wykształcenia młodej profesury uniwersyteckiej, wzmożenia kontaktów z nauką europejską. Cele stawiane przed reformą uniwersytecką przez Komisję Edukacji Narodowej sprzyjały zwrotowi ku tworzeniu uczelni kładącej nacisk na kształcenie profesjonalistów, ale wymóg i dążenie aby podnieść bardzo wysoko poziom naukowy rozbudzał potrzeby badawcze u profesorów. W związku z tym nasze uczelnie nie przekształciły się w zawodowe szkoły nauczycielskie.

Obydwie zreformowane przez KEN Akademie stały się poważnymi ośrodkami naukowymi uniwersyteckimi. Odegrały wielką rolę w ogólnej reformie szkolnictwa a zarazem stały się nowoczesnymi uniwersytetami. Włączenie do utworzonego przez KEN systemu szkolnego korzystnie wpłynęło na uporządkowanie ich finansów i uzupełnienie niedoborów w tym zakresie. Uzyskały poważne wsparcie przez coroczne subwencje KEN. Były ponadto zasilane dotacjami prywatnymi króla i Michała Poniatowskiego, przeznaczanymi zwykle na budowę i organizowanie zaplecza naukowego – zresztą bardziej w Krakowie niż w Wilnie, i na doksztalcenie za granicą młodych profesorów, zwłaszcza w naukach ścisłych i przyrodniczych. Spowodowało to podniesienie poziomu naukowego uczelni, pozwoliło na utworzenie nowych katedr i polepszenie kształcenia. W zamian musiały jednak zrezygnować z izolowania się od potrzeb społeczeństwa, wyjść poza ograniczenia narzucane /powodowane przez interesy zamkniętej korporacji. Uznanie zwierzchnictwa Komisji wymusiło też zaakceptowanie jej kontroli, i podjęcie nałożonych przez KEN obowiązków.

* * *

Zagadnienie tworzenia się nowego modelu uniwersytetu w Polsce w czasach KEN wykracza daleko poza ramy polskich uczelni i wpisuje się w dzieje uniwersyteckie Europy. W 1795 r., na skutek rozbioru pomiędzy Austrię, Prusy i Rosję ziem Rzeczypo-

spolitej Obojga Narodów, na ponad sto lat przestało istnieć państwo polskie. Jednym z rezultatów było pomijanie i niedocenywanie przez badaczy i literaturę polskich osiągnięć w zakresie kultury, edukacji i nauki, zwłaszcza, że sami Polacy zajmują się raczej kwestiami politycznymi i zrywami zbrojnymi w XIX wieku niż dorobkiem i osiągnięciami w innych dziedzinach. Dlatego zapewne polskie reformy edukacyjne, w tym wkład w historię uniwersytetu europejskiego w czasach Komisji Edukacji Narodowej, są bardzo mało znane i na ogół pomijane w literaturze przedmiotu⁹⁴. Na przełomie XVIII i XIX wieku nasza reforma była znana i doceniana.

Francuz, prof. Ambroise Jobert, znawca dziejów i dorobku KEN, podczas jubileuszu 200-lecia utworzenia Komisji w Krakowie w 1973 r., w referacie *Tradition et nouveauté dans l'oeuvre de la Commission d'Education*, przypomniał słowa Samuela Du Pont de Nemours wygłoszone w Paryżu w 1783 r., w 10-tą rocznicę utworzenia KEN: „*C'est un modele offert aux peuples le plus éclairés de l'Europe. Il y a dix ans qu'elle existe, et elle n'existe pas pour nous*”⁹⁵.

Są świadectwa, że w swoim czasie nasze reformy były doceniane przez pedagogów europejskich i oddziaływały na reformy edukacji w Rosji i w Niemczech. Interesowali się reformą szkolną Komisji Rosjanie w końcu XVIII i w początku wieku XIX. Wzbudzały zainteresowanie przepisy prawne dotyczące szkolnictwa zawarte w kodeksie prawa szkolnego wprowadzonym przez KEN, w 1773 r. pt. *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej* /.../ ⁹⁶.

Wpływ polskiej struktury szkolnej i *Ustaw* z 1783 r. na reformy szkolne i uniwersyteckie Aleksandra I w początku XIX w. zbadał Stefan Truchim. Anatolij E. Ivanov, pisząc o wpływie przepisów KEN na organizację i działalność Uniwersytetu Wileńskiego w początkach XIX w. potwierdza, że osiągnięcia KEN były znane Fryderykowi Cezarowi de La Harpe, nauczycielowi i wychowawcy cara Aleksandra I (radził ich nie lekceważyć), oraz akademikowi Mikołajowi Fusowi. Wanda Bobkowska, ustaliła, że *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej*, były w 1801 r. wzorem obszernego projektu pruskiej ustawy szkolnej Massowa i pruskiej reformy szkolnej w 1810 r.⁹⁷.

Przypisy

¹ W historiografię zachodnioeuropejską dobrze wprowadza obszerne dzieło zbiorowe *A History of the University in Europe* [niżej cyt. jako *HUE*], gen. editor Walter R ü e g g, vol.I-IV, Cambridge University Press, 1992-2010, a zwłaszcza tom II: *University in Early Modern Europe* (1500-1800), 1996 (2 wyd.1997), oraz tom III: *Universities in the Nineteenth and Early Twentieth Centuries (1800-1945)*, (2004), które dotyczą interesującego nas przełomu wieków XVIII/XIX; por. również R. D. Anderson: *European Universities from the Enlightenment to 1914*, Oxford University Press 2004.

² Np. na temat Uniwersytetu Wileńskiego: prace dawne M. Balińskiego: *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w r. 1579 do ostatniego jej przekształcenia w r. 1803*, Petersburg 1862, oraz J. Bieleńskiego: *Uniwersytet Wileński*, t. I-III, Kraków 1899-

1900; z nowszych – książka D. Beauvois: *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich, 1803-1832*, t.1-2, Lublin 1991 (poszerzona edycja: *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego*, Wrocław 2010); J. Kamińskiej: *Universitas Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Wielkiego Księstwa Litewskiego, 1773-1792*, Pułtusk – Warszawa 2004; te same, *Universitas Vilnensis 1793-1803*, Warszawa 2012. Na temat Akademii Krakowskiej: M. Chamcówna, K. Mrozowska: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765-1850*, red. Kazimierz Opałek, t. II, cz. I Kraków 1965; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej*, t. I-II, Wrocław 1957-1959. Na temat uniwersytetów francuskich, oprócz dawnej monografii Stephena d'Irsay: *Histoire des universités françaises et étrangères des origines à nos jours*, vol.2, Paris 1935, także D. Julia et J. Revel, R. Chartier (ed.): *Les Universités européennes du XVIe au XVIIIe siècles. Histoire sociale des populations étudiantes*, vol. II, Paris, 1989; L.W.B. Broclis: *French Higher Education in the Seventeenth and Eighteenth Centuries. A cultural History*, Oxford 1987; J. Verger (ed.): *Histoire des universités en France*, Toulouse 1986; D. Roche: *Le Siècle des Lumières en province. Académies et académiciens provinciaux 1680-1789*, vol.2, Paris 1978.

³ H. Kollątaj: *Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej*. Wstęp i komentarz M. Chamcówna, Wrocław 1967; A. Żeleńska-Chełkowska: *Kollątajowskie koncepcje organizacji Uniwersytetu* [w:] *W kręgu wielkiej reformy*. Sesja naukowa w Uniwersytecie Jagiellońskim /.../ 24-26 października 1973, red. K. Mrozowska i R. Dutkova, Kraków 1977, s. 121-132; *Projekt. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, 1781; Ustawy Komisji Edukacji Narodowej /.../, 1783*, przedruk, m.in. S. Tync: [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji. Wybór źródeł*, Wrocław 1954, s. 571-723; *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej, 1790*, publ. J. Lewicki [w:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej (1773-1793)*, Kraków 1925, s. 209-330; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kollątaja 1777-1786*, Wrocław 1957.

⁴ S. Kot: *Historia wychowania. Zarys podręcznikowy*. Wyd. drugie, zmienione i pomnożone. Tom II, *Wychowanie nowoczesne (od połowy w. XVIII do współczesnej doby)*, Lwów 1934, s.126.

⁵ V. Carady: *De Napoléon à Duruy: les origines et la naissance de l'université contemporaine*, [w:] *Histoire des universités en France...*, część III: *Des facultés napoléoniennes à l'université de masse*, rozdział 7 s. 261-263.

⁶ W. Rudy: *The Universities in Europe, 1100-1914*, London 1984 s. 69 i n., przytacza przykłady Prus, i księcia, który profesorom uniwersytetu w Królewcu kazał przysięgać wierność sobie osobiście oraz religii państwowej; w Bazylei i Genewie tamtejsze akademie [uniwersytety] zostały całkowicie podporządkowane kontroli rad miejskich; w Wiedniu uniwersytet w służbie arcyksięcia podlegał, nawet w szczegółach, ścisłej inspekcji rządowej; podobnie było z uniwersytetem w Ingolstadt w Bawarii, i w całej Europie.

⁷ Wiele szkół o ambicjach, a nawet uprawnieniach uniwersyteckich nie miało pełnej struktury 4-fakultetowej, i składały się tylko – na przykład – z wydziału sztuk wyzwolonych i jednego lub dwóch fakultetów wyższych. Na uniwersytetach jezuickich nie było fakultetów medycznych, a często też prawnych.

⁸ P. Burke: *The reform of European universities in the sixteenth and seventeenth centuries*, „CRE-Information”, nr 62, 2nd Quarter 1983, s. 59-67; sprzeciwiały się reformom stare uczelnie europejskie (w Paryżu, Oksfordzie, Cambridge, Lipsku).

⁹ A. Gieysztor: *Systemy wartości w tradycji europejskiej*, [w:] *Idea uniwersytetu u schyłku tysiąclecia*, Warszawa 1997, s. 13.

¹⁰ W. Frijhoff: *Patens*, [w:] *HUE*, vol. II s. 80, dążąc do ustalenia rzeczywistej ilości uniwersytetów w wiekach XVI-XVIII, zaliczył do uczelni o typie uniwersyteckim:

„instytucje szkolnictwa wyższego, ufundowane lub uznawane przez władze publiczne danego terytorium za uniwersytety, albo równorzędne im poziomem akademie, które przez pewien czas w okresie 1500-1800 przyznawały stopnie [naukowe] akceptowane przez władze kościelne i/lub zwierzchność świecką, lub przez ich pełnomocników prawnych.”

¹¹ W. Frijhoff: *Patens* [w:] *HUE*, vol. II s. 80-89: „List of european universities in the early modern period”; uczelnie, które można zaliczyć do uniwersytetów mogły nosić nazwy uniwersytetu, kolegium zakonnego lub uniwersyteckiego, albo (w Hiszpanii) *colegio mayor*, studium, gimnazjum *illustre*, gimnazjum akademickiego, szkoły *illustre*, liceum, akademii.

¹² W. Rüegg: *Introduction* [w] *HUE*, vol. III s. 3; w ciągu XIX w. uniwersytetów zaczęło stopniowo przybywać. W połowie XIX wieku w Europie było ich 98, w przededniu drugiej wojny światowej około 200, a oprócz tego szybko wzrastała ilość wyższych szkół o profilu zawodowym; por. s. 673-706: wykaz „European universities and similar institutions in existence between 1812 and the end of 1944: A chronological list”.

¹³ Ilość, typ, poziom, przekształcenia uniwersytetów i wyższych szkół nieuniwersyteckich, umieszczonych w wykazie „European universities /.../ chronological list” (j.w., s. 673-706) są niezbyt czytelne. Niedokładne, dyskusyjne lub nawet błędne są niektóre dane na temat uczelni w Europie Środkowo-Wschodniej (jak np. zakwalifikowanie jako uniwersytet szkoły przy Akademii Nauk utworzonej przez Piotra I w 1724 r. w Petersburgu; zapis dotyczący Uniwersytetu Warszawskiego, data utworzenia uniwersytetu we Lwowie, status liceów w Austrii). Weryfikacja i analiza tego wykazu przekracza ramy niniejszej pracy.

¹⁴ S. Guenée: *Les universités françaises des origines à la revolution. Notices historiques sur les universités. Studia et Académies protestantes*, Paris 1982, s. 6-7; *Histoire des universités en France*. Ed. J. Verger, Toulouse 1986.

¹⁵ K. Bartnicka: *Upadek uniwersytetów we Francji w XVIII w.*, [w:] *Historia. Społeczeństwo. Wychowanie*. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Miąso, Pułtusk-Warszawa 2004, s. 39; por. J. Verger: *La France. l'Ancien Régime*, [w:] *Sonder le passé à la recherche de l'université*. „CRE-Information”, No 69, 1st Quarter 1985, Genève, s. 61-62.

¹⁶ H. Pohoska: *Revolucja szkolna we Francji 1762-1772*, Warszawa 1933; K. Mrozowska: *Koncepcje pedagogiczne Oświecenia: Rolland d'Erceville – Denis Diderot – Komisja Edukacji Narodowej. Studium porównawcze*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1976, s. 3-47.

¹⁷ Niechęć do humanistyki, czy też brak zrozumienia jej roli i potrzeby, jest potem wyraźny w pierwszych latach XIX w., w napoleońskiej koncepcji Uniwersytetu Cesarzowskiego.

¹⁸ L. Liard: *L'enseignement supérieur en France, 1789-1889 (1893)*, vol. I-II, Paris 1888-1894; t. I, Paris 1888, s. 98-115; S. d'Irsay: *Histoire des universités*, s. 137-150.

¹⁹ J. A. Condorcet: *Projekt organizacji wychowania publicznego*. Tłum. Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, oprac. B. Suchodołski, Warszawa 1948, s.41-42; K. Bartnicka: *Upadek uniwersytetów we Francji*, s. 50-53.

²⁰ Cyt. za L. Liard: *L'Enseignement supérieur*, t. I, s.175.

²¹ Prawo 10 maja 1806 stanowiło:

- „1. Będzie utworzony, pod nazwą Uniwersytetu Cesarzowskiego korpus, poświęcony wyłącznie nauczaniu i wychowaniu w całym Cesarstwie;
2. Członkowie korpusu nauczającego przyjmą na siebie obowiązki cywilne, specjalne i czasowe;
3. Organizacja korpusu nauczającego zostanie przedstawiona w formie prawa Korpusowi legislacyjnemu, na posiedzeniu w 1810 r.”.

[tłumaczenie własne, K.B.]; cyt. za A. Aulard: *Napoléon I^{er} et le monopole universitaire. Origines et fonctionnement de l'Université Impériale*, Paris 1911, s.164. Do pierwszej formuły prawa o Uniwersytecie wprowadzono liczne poprawki. 17 marca 1808 r. Napoleon zaaprobował jej czwartą redakcję, której art. 1. powierzył Uniwersytetowi wyłączność edukacji publicznej; art. 2 zawierał postanowienie, że żadna instytucja edukacyjna i szkoła nie może zostać zorganizowana poza Uniwersytetem, bez zgody jego szefa; art. 3, że nikt nie może otworzyć szkoły ani nauczać publicznie, nie będąc członkiem Uniwersytetu i nie mając stopni naukowych nadanych przez jeden z jego fakultetów (bakalaureat, licencjat, doktorat). Wyjątek stanowiły tylko seminaria duchowne, zależne od episkopatu. (A. Aulard: dz. cyt. s.169-171). W wydawanych w latach 1807-1811 przepisach szczegółowych, dotyczących działalności nowej instytucji, omówione zostały kwestie nadzoru nad szkołami prywatnymi, hierarchii nauczycielskiej, kar i nagród, emerytur, itd., a nawet obowiązek celibatu dla nauczycieli liceów i kolegiów.

²² L. Liard: *L'enseignement supérieur en France*, t. II: s. 22, 34-35, 66-68, 92-94. Liczba akademii i ogólna liczba fakultetów stopniowo zwiększała się. Np. w 1814 r. w Cesarstwie było 40 akademii a fakultetów ogółem: teologii 7 (2 protestanckie), medycyny – 10, prawa – 17, matematyczno-fizycznych – 18, literatury 31 (jw., s. 118-119).

²³ Wielki Mistrz przysięgał Bogu i cesarzowi, że będzie wypełniał wszystkie nałożone na niego obowiązki, aby wychować obywateli „przywiązanych do ich religii, ich władcy [księcia], ich ojczyzny, ich rodziców”; będzie zachowywał tradycje, popierał rozwój edukacji, oświecenia i dobre obyczaje, „na chwałę dynastii, szczęście ludzi i odpoczynek ojców rodzin” (A. Aulard: dz. cyt. s.188).

²⁴ *HUE*, vol. III, s. 46-47.

²⁵ Byłoby niezmiernie ciekawe porównanie przepisów prawnych związanych z organizacją Uniwersytetu Cesarskiego, dotyczących zawodu nauczyciela, nadzoru nad szkołami i nauczycielami, karnościami szkolnej, z wcześniejszymi przecież przepisami polskimi i *Ustawami Komisji Edukacji Narodowej*.

²⁶ L. Liard: dz. cyt., t. II, s. 419-425; W. Rüegg: *HUE*, vol. III, s. 5 pisze, że zdaniem niektórych francuskich historyków, model napoleoński francuskiego szkolnictwa przetrwał aż do 1968 r., kiedy został wyparty przez prawo Edgara Faure o orientacji kształcenia wyższego [*lois sur l'orientation de l'enseignement supérieure*].

²⁷ Widać to wyraźnie w wykazie „*European universities and similar institutions in existens between 1812– and the end 1944: a chronological list*” zamieszczonym w *HUE*, t. III, s. 673 – 702; por. *HUE*, vol. III s. 46-47; por. K. Bartnicka: *Polskie i rosyjskie uniwersytety na przełomie XVIII i XIX wieku na tle europejskim*, [w:] *Akademie Nauk, uniwersytety, organizacje nauki. Polsko-rosyjskie relacje w sferze nauki XVIII-XX w.* red. Leszek Zasztowt, Warszawa 2013 s. 439-484; Tejż e: *Reformy uniwersyteckie w okresie Oświecenia w Niemczech* [w:] *Religie. Edukacja. Kultura*. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Litakowi. Pod red. Mariana Surdackiego, Lublin 2002, s. 373-405.

²⁸ *HUE*, t. III, s. 4-5; cyt. w dość swobodnym moim przekładzie, K. B.

²⁹ L. Liard: dz. cyt., t. II s. 22 pisze, że Napoleon był zupełnym ignorantem w sprawach i wymogach szkolnictwa wyższego, a ponadto nie ufał ani profesorom ani studentom. Chciał mieć pod ścisłą kontrolą tak nauczycieli jak i programy nauczania. Być może dlatego odrzucał tradycyjną strukturę uniwersytecką i to było przyczyną degradacji fakultetów literatury i nauk matematyczno-fizycznych; por. M. Żywczyński: *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1789 s.133.

³⁰ Honoré-Gabriel Mirabeau nazwał tresurą dusz i despotyzmem system nauczania w Austrii w okresie reform Marii Teresy: por. A. Jaubert: *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773-1794)*, przekład Mirosława Chamcówna, Wrocław 1979, s. 115;

³¹ В. Фон Гумбольдт: *О внутренней организации высших научных учреждений в Берлине*, по изд.: W. von Humboldt: *Werke*. Bd. 4. *Schriften zur Politik und zum Bildungswesen*,

Darmstadt 1982, s.255-266; перев. А. Ю. Андреева и В. В. Смекалиной, [в] *Университетская идея в российской империи XVIII – начала XX веков. Антология*. Сост. А. Ю. Андреев и Ц. И. Посохов, Москва, сс. 510-516.

³² Powtarzam za tytułem nadanym przez W. Rügga fragmentowi rozdziału I: *Themes*, [w:] *HUE*, t. III, s. 6-9.

³³ K. Bartnicka: *Reformy uniwersyteckie w okresie Oświecenia w Niemczech*, s. 376-379; ze względu na to, że brak precyzyjnego określenia, jaki jest zakres pojęcia „uniwersytety niemieckie”, w literaturze przedmiotu występują znaczne różnice zdań co do ich ilości. Fryderyk Paulsen w książce *Die Deutschen Universitäten und das Universitäts Studium*, 1902 (korzystałam z przekładu F. Tilly i W.W. Elwanga, na język angielski: *The German Universities and University Study*, New York, 1906) podaje (s. 14-15), że w 1700 r. było 38 uniwersytetów niemieckich (wlicza bowiem niemieckojęzyczne uczelnie szwajcarskie i uniwersytet w Pradze); Charles McClelland w tym samym czasie nalicza ich 28 (*State, Society and University in Germany (1700-1914)*, Cambridge University Press, Cambridge 1980, s.28); Stephen d'Irsay podaje, że w 1730 r. na terytorium Niemiec było 32 uniwersytety (*Histoire des universités françaises*, vol. II, s. 9).

³⁴ H. Barycz: *W murach starej Getyni*, [w:] *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969.

³⁵ L. Boehm: *Wilhelm von Humboldt (1767-1835) and the university. Idea and implementation*, „CRE-Information”. New Series, nr 62, 2nd Quarter 1983, s. 93-94

³⁶ Joachim Campe (1746-1818), pedagog z kręgu Filantropinum Basedowa w Dessau, tłumacz pism Locke'a, pisarz dla dzieci i młodzieży; był zafascynowany ideami rewolucji francuskiej (otrzymał nawet honorowe obywatelstwo Francji w 1792 r.). Paradoksem jest, że był też związany z rodziną Humboldtów, m.in. przez pewien okres był nauczycielem Wilhelma von Humboldt, twórcy nowoczesnej idei uniwersytetu.

³⁷ Ch. McClelland: dz. cyt., s. 70-79.

³⁸ *Historical compendium of European Universities*. Ed. Lubor Jílek, CRE, Genève 1984; Mieczysław Żywczyński: *Historia Powszechna 1789 -1870*, s. 133; L. Liard: *Le consulat et l'empire*, [w:] *L'enseignement supérieur en France, 1789-1898*, t. II cz. III, *passim*. Podczas francuskiej okupacji lewego brzegu Renu w 1798 r. zlikwidowane zostały uniwersytety w Bonn, Kolonii, Trewirze i Moguncji. W 1806 r. zamknięty został uniwersytet w Halle. Napoleon polecił też zlikwidować uniwersytet w Jenie, gdzie w końcu XVIII w. rozwinął się silny ośrodek myśli filozoficznej. W 1809 r. zlikwidowane zostały uniwersytety w Rinteln, Altdorf (dokąd wcześniej przeniesiony został uniwersytet z Erlangen) i Helmstedt (przez dołączenie do uniwersytetu getyńskiego), a w 1811 r. – we Franeker i Frankfurcie nad Odrą (przeniesiony do Wrocławia). Doliczając do tego uczelnie w Bambergu, Dillingen i Fuldzie, które w 1803 zostały zdegradowane do poziomu szkół średnich, w latach 1798-1811 Niemcy stracili 15 uniwersytetów.

³⁹ Uczelnie własnymi siłami z reguły nie były w stanie podoląć rosnącym kosztom utrzymania się i kształcenia. Maria Wawrykowa, w książce *Ruch studencki w Niemczech 1815-1825*, Warszawa 1969, s. 34, podaje, że roczne wydatki na pensje profesorskie w Getyndze (w Elektoracie Hanowerskim), sięgające w końcu wieku ok. 23 tyś. talarów, niemal równały się sumie nakładów na wszystkie uniwersytety w Królestwie Pruskim. Koszty rozszerzania *curriculum* przez włączanie nowych gałęzi nauk na wydziałach filozoficznych były wysokie i najczęściej przekraczały możliwości uczelni. Żle opłacani niemieccy profesorowie szukali zatrudnienia w innych krajach europejskich, ale wszędzie sytuacja ekonomiczna uniwersytetów była fatalna, a ich ilość drastycznie się zmniejszała. Przegrana z Napoleonem i pokój w Tyłży w 1807 r. wpłynęły na szukanie możliwości podniesienia się z kłęski przez reformy edukacyjne.

Spółeczeństwo niemieckie było przekonane, że szkoły i uniwersytety powinny być instytucjami państwowymi, i wierzyło, że edukacja ma moc uzdrawiania ludzi i państw.

⁴⁰ Z Uniwersytetem Jenajskim związani byli jako profesorowie m.in. Fryderyk Wilhelm von Schelling (1775-1854) – profesor od 1798; Johann Gottlieb Fichte (1762-1819) profesor od 1794; Georg Wilhelm Fryderyk Hegel (1770-1831), docent w Jenie w 1801 r.

⁴¹ *Philosophie de l'université. L'Idéalisme allemand et la question de l'université. Textes de Schelling, Fichte, Schleiermacher, Humboldt, Hegel [...], présentés par Luc Ferry, J.P. Pesron et Alain Renaud [...], Paris 1979.*

⁴² K. Bartnicka: *Reformy uniwersyteckie w okresie Oświecenia*, s. 387.

⁴³ Wilhelm von Humboldt (1767-1835) filozof neohumanista, uczoney lingwista, polityk, reformator szkolnictwa, brat Aleksandra, przyrodnika i geografa.

⁴⁴ Berlin okazał się bardzo dobrym miejscem dla nowego uniwersytetu: Od 1700 r. mieściła się tu Akademia Nauk, a jej gmach-pałac nadawał się do pomieszczenia tu uczelni. Środowisko uczonych, wzmocnione przez profesorów ze znakomitych przecież uniwersytetów w Halle i Jenie umożliwiało skompletowanie kadry dydaktycznej na najwyższym poziomie, a stołeczność Berlina i bliskość dworu monarszego dodawały splendoru nowej uczelni. Otwarcie Friedrichs-Wilhelms-Universität nastąpiło w 1810, statut zatwierdził król w 1817 r.

⁴⁵ Fryderyk Schleiermacher (1768-1834), teolog protestancki, filozof i pedagog, profesor uniwersytetów w Halle i w Berlinie.

⁴⁶ Mimo nazwy trudno uznać za uniwersytet utworzoną przez Piotra I w 1724 r. szkołę przy Akademii Nauk w Petersburgu, tzw. uniwersytet akademicki. W *Historical Compendium of European Universities*, s. 195-196, jako datę powstania uniwersytetu w Petersburgu podano dopiero rok 1819! Jak pisze w swej monografii o tworzeniu się kształcenia uniwersyteckiego w Rosji F. A. Pietrow (Ф. А. Петров: *Формирование университетского образования в России*, том 1-4, Москва 2002. Т. I, Глава 1: У истоков университетского образования в России, s. 109): „Głównym zadaniem Uniwersytetu Akademickiego było przygotowanie kadr dla samej Akademii Nauk, i dlatego w swojej strukturze organizacyjnej był zupełnie niepodobny do zachodnioeuropejskich uniwersytetów”, np. nie było w nim fakultetów tylko klasy. Według słów Łomonosowa „przy Akademii Nauk nie było nie tylko prawdziwego uniwersytetu, ale ani jego obrazu ani nawet podobieństwa do uniwersytetu nie było widać” [cyt. za A.F. Pietrowem: j.w., tłum. moje, K.B.].

⁴⁷ K. Bartnicka: *Polskie i rosyjskie uniwersytety*, s. 475-477: Ukazem z 29 stycznia 1786 r. Katarzyna II zapowiedziała utworzenie w Rosji trzech nowych uniwersytetów (w Pskowie, Czernichowie i Penzie). 13 marca 1787 r. zatwierdziła opracowany przez Osipa P. Kozodawlewa plan ich urzędzenia na wzór *Wiener Studienplan* Józefa v. Sonnenfelsa, dostosowany do warunków rosyjskich. Wojna z Turcją udaremniła realizację zamiarów.

⁴⁸ Interesujące badania dotyczące kształtowania się idei nowoczesnego uniwersytetu, przekształcania się tradycyjnych uniwersytetów europejskich w instytucje państwowe, przemiany korporacji profesorskich w zbiorowości wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach, zmiany stosunku społeczeństw do uczelni, rozwoju koncepcji uutilitarystycznych w szkolnictwie wyższym etc., omawia Joseph Ben David w rozprawie *Universities and Academic Systems in Modern Societies*, „Archives Européennes de Sociologie”, t. III, 1962, N° 1, p. 45-84. Autor jest zdania, że doskonały rozwój uniwersytetów niemieckich nie był spowodowany wprowadzeniem w życie idei humboldtowskiej, że to okoliczności spowodowały tak narodziny idei, jak i rozwój uniwersytetów.

⁴⁹ Dowodzą tego inicjatywy tworzenia w Polsce towarzystw i wydawnictw naukowych; por. K. Opałek: *Oświecenie [w:] Historia nauki polskiej*, pod red. Bogdana Suchodolskiego, t. II, zwł. rozdział III.

⁵⁰ *Rozporządzenie ekspensów do edukacji najpotrzebniejszych*, dołączone do ordynacji Komisji Edukacji Narodowej z 21 lutego 1774 r., ogłoszone w „Gazecie Warszawskiej” 2 marca 1774 r., przedruk Józef Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej*. s. 9-11; interesujące, że na każdy z uniwersytetów przewidziano wydatek po 100 tysięcy florenów (złotych), a na warszawską Akademię tylko 70 tysięcy!

⁵¹ Anna Żeleńska-Chełkowska: *Koźłatajowskie koncepcje organizacji uniwersytetu* [w:] *W kręgu wielkiej reformy*, s.134: pisze, że w środowisku ludzi związanych z Komisją były osoby zupełnie „ignorujące” Akademię Krakowską np. bp Józef Załuski – autor pomysłu Uniwersytetu Poniatowskiego w Warszawie, czy Antoni Popławski, który proponował utworzenie 4 uniwersytetów: w Poznaniu, Ostrogu, Kaliszu i Wilnie. August Sulkowski proponował założenie 4 akademii prowincjonalnych i jedną centralną w Warszawie. Ignacy Potocki chciał zakładać szkoły główne o charakterze zawodowym i stanowym.

⁵² Do 1776 r. lustracją, wyceną i oddawaniem w dzierżawę dóbr pojezuickich tworzących fundusz edukacyjny zajmowały się, w sposób daleki od uczciwości, Komisje Lustracyjne i Rozdawnicze; fundusz był rozkradany.

⁵³ A. Jobert: *Komisja Edukacji Narodowej...*, s. 71-97; H. Barycz: *Zagadnienie uniwersyteckie w epoce Oświecenia*, [w:] *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, Warszawa 1948; B. Leśnodorski: *Uniwersytety w epoce Oświecenia*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, R. LXXI, 1964 z. 4, s. 893-909; M. Chamcówna: *Wstęp*, [w:] H. Koźłataj: *Raporty o wizerunku i reformie Akademii Krakowskiej*, do druku przygotowała ..., Wrocław 1967, s. V-XXXIX; S. Tync: *Wstęp*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*. s. LXIX-LXXXV.

⁵⁴ J. Popłatek S.J.: *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Uzupełnił Ludwik Grzebień S.J., przyg. do druku Jerzy Paszenda S.J., WAM Kraków 1973, s. 196-199. Niewątpliwym jest tu wpływ rosnącej w KEN pozycji Hugona Koźłataja i przyjęcie jego koncepcji uniwersytetów jako szkół głównych w systemie szkolnym Komisji.

⁵⁵ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Koźłataja*, Wrocław 1957, s. 44-56.

⁵⁶ Akademia Wileńska знаła pojezuickie szkoły i ich nauczycieli, z których wielu było kształconych w Wilnie, a rektor Akademii miał wpływ na ich karierę szkolną. Akademia Krakowska była dosyć ściśle związana z siecią szkół średnich, t.zw. kolonii akademickich. Absolwenci Akademii, wykształceni przez fakultet sztuk i filozofii kierowani byli do pracy nauczycielskiej w „koloniach”, a po kilka lat wracali do Krakowa aby zdobywać stopnie naukowe, bądź podejmować studia na fakultetach wyższych. Por. L. Piechnik S. J.: *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. I-IV, *Odrodzenie Akademii Wileńskiej*, Rzym 1984-1990, *passim*; W. Grzelecki: *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego, 1588 – 1773 r. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986 r.; Bibl. Jagiellońska, rkps 5359; J. Muczkowski: *Żegota Pauli, Materiały do słownika bio-bibliograficznego bakałarzy, magistrów, doktorów i profesorów UJ*.

⁵⁷ A. Jobert: *Komisja Edukacji ...*, s. 71-75; M. Chamcówna: *Wstęp*, [w:] H. Koźłataj: *Raporty...*, s. VII-IX. Współpraca Koźłataja z Poniatowskim jest dosyć znana z zachowanej na szczęście w AGAD w Warszawie, w tzw. Metryce Litewskiej, dokumentacji opublikowanej przez Mirosławę Chamcównę w 1967 r. w cytowanym już wydawnictwie: H. Koźłataj: *Raporty...*

⁵⁸ Hugo Stumberk Koźłataj (1750-1812) filozof, prawnik, pisarz, polityk, reformator i rektor Akademii Krakowskiej, jeden z twórców Konstytucji 3-go maja, późniejszy podkanclerzy koronny; Michał Jerzy Poniatowski (1736-1794), brat króla, polityk, bp płocki, arcybiskup gnieźnieński, w przyszłości prymas; członek KEN od początku, kierował nią od 1776/1777 r. faktycznie, a od 1786 urzędowo jako jej prezes. Koźłataj absolwent Akademii Krakowskiej, był przywiązany do swej *Almae Matris* i pragnął ją ratować od upadku. Znał uniwersytety zagraniczne. Podczas zleconej

mu wizytacji zbadał archiwalia Akademii Krakowskiej: statuty, przepisy prawne i organizacyjne, finanse. Poznał dobrze faktyczny stan i potrzeby Akademii. Rozumiał konieczność związania bytu Akademii z reformami szkolnymi Komisji, znalazł uzasadnienie w tradycjach Akademii i uzyskał poparcie grupy profesorów Akademii.

⁵⁹ M. Chamcówna: j.w., s. IX; *Opis* został opublikowany przez M. Chamcównę [w:] H. Kołłątaj: *Raporty...*, s. 72-93; nie jest napisany ręką Kołłątaja, ale tekst nosi jego poprawki. Autorka uważa, że *Opis* być może powstał z inicjatywy Kołłątaja.

⁶⁰ Arch.Gł.Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Litewska, Dz.X, t. 96 s. 186. Notatka, której autorem był zapewne sam Kołłątaj; cyt. za M. Chamcówną: j.w., s. IX

⁶¹ A. Żeleńska-Chełkowska: dz. cyt., s.124 ; niemal identyczny memoriał jako projekt reformy Uniwersytetu Krakowskiego , złożony przez M. Poniatowskiego w imieniu KEN w 1779 r. nuncjuszowi Archettiemu, wydrukował z wersji przechowywanej w Archiwum Watykańskim Łukasz Kurdybacha [w:] *Kuria Rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773 -1783*. Dodatek; przedruk [w:] Ł. Kurdybacha: *Pisma wybrane*. Wybrał /.../ Józef Miąsło, t. II, Warszawa 1976.

⁶² A. Żeleńska-Chełkowska: j. w., s. 124-125; autorka informuje, że w Bibliotece Jagiellońskiej, rkps 5171 /35, zachował się rękopis memoriału Kołłątaja z 1776 r. *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu Seminarium Nauczycielów Szkół Wojewódzkich*. Nosi liczne ślady poprawek i uzupełnień wprowadzonych zapewne w KEN, jest szerszy niż jego wersja w Archiwum Watykańskim.

⁶³ H. Kołłątaj: *Raporty o wizerunku i reformie Akademii Krakowskiej*; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 79-90. Szkice i bruliony są czasem niedatowane. Ustalenie wkładu KEN czy samego Michała Poniatowskiego w koncepcję Kołłątaja na różnych etapach ich współpracy wymaga jeszcze analizy. Byłoby cenne dla opracowania monografii o roli i zasługach Poniatowskiego dla reformy polskiej edukacji.

⁶⁴ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach rzeczypospolitej przepisane*, wyd. w 1781 jako *Projekt*; jako wersja ostateczna w 1783.

⁶⁵ A. Popławski: *Projekt na seminarium profesorów*, wyd. S. Tync [w:] A. Popławski, *Pisma pedagogiczne*, s. 149-228

⁶⁶ Ks. Antoni Popławski, pijar, na apel KEN ogłoszony w *Uniwersale* z 24 X 1773, nadesłał w 1774 r. rozprawę, *O rozporządzeniu i wydoskonaleniu edukacji projekt*, Oddziałała na kształt reformy szkolnictwa, programów nauczania, zagadnień nauczycielstwa. Został wydrukowany w 1775 r., przedr. [w:] A. Popławski: *Pisma Pedagogiczne*, wyd. S. Tync, Wrocław 1957.

⁶⁷ *Hugona Kołłątaja /.../ o wizerunku i reformie Akademii Krakowskiej względem urzędzenia nauk szkół i względem upowszechnienia stanu akademickiego /.../ dzieło /.../ bardzo przydatne* [w:] H. Kołłątaj: *Raporty o wizerunku i reformie*, s. 16-17; Kołłątaj pisał: „Wiedziała wprzód Komisja, że Akademia Krakowska od Kazimierza Wielkiego swoje wzięwszy początki /.../ się szacowała nie tylko szkoły powszechnej imieniem, ale też starczała nauczycielów do wszystkich szkół krajowych, które koloniami Akademii zwano. /.../ zdawało się być rzeczą potrzebną wrócić Akademią Krakowską do jej dawnych prerogatyw i oddać stanowi akademickiemu pozostałe po jezuitach szkoły; /.../ przyjęła ona moje podania około podźwignienia stanu akademickiego /.../ postanowiła osobną /.../ delegacją do roztrząśnienia projektu ks. Popławskiego, na której [Joachim] Chreptowicz , podkanclerzy litewski, [Michał] Mniszek [!] naówczas sekretarz, [Ignacy] Potocki naówczas pisarz W.Ks. Lit., książe Stanisław Poniatowski, ks. [Antoni] Popławski i ja, mieliśmy w zleceniu pracować około projektu względem ustanowienia nauczycielskiego stanu, [oraz] założenia Seminarium dla tychże nauczycielów /.../”.

⁶⁸ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 114-120; głównym autorem *Ustaw fundamentalnych stanu akademików* był jednak Popławski; por. A. Popławski: *Pisma Pedagogiczne*, s. 160-193.

⁶⁹ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 90-93.

⁷⁰ Wyd. J. Muczkowski [w:] *Statuta nec non Liber promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica*, Cracoviae 1849 (cyt. wg A. Żeleńska-Chełkowska: dz. cyt., s. 125).

⁷¹ Cyt. za M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 121-123; memoriał *O szkołach głównych* znajduje się w AGAD, Metr. Lit., dz, VII, t. 199, s. 853-855;

⁷² M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s.121-122,124; jak z tego wynika Kołłątaj stale się obawiał utworzenia Akademii Wielkopolskiej, która mogłaby być groźną konkurencją dla Akademii Krakowskiej.

⁷³ *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1778-1780*. Wyd. Teodor Wierzbowski, Warszawa 1917. Seria: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie*, z. 38, s. 172;

⁷⁴ Tekst tabeli: *Protokoły posiedzeń Komisji*, wyd. T. Wierzbowski, jw., s. 168-169

⁷⁵ Omówienie tabeli i decyzji podjętych przez Komisję 28 kwietnia 1780 r. podaje za M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 125-127.

⁷⁶ M. Chamcówna: *Wstęp*, [w:] H. Kołłątaj: *Raporty*, jw., s. XXVI; M. Poniatowski wyjaśniał to Janowi Śniadeckiemu, w odpowiedzi na jego propozycję utrzymania korespondencji naukowej z uczonymi francuskimi; por. K. Bartnicka: *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, Wrocław 1980, s. 33

⁷⁷ J. Lubieniecka: *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960, s. 38; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, oprac. Mieczysława Mitera-Dobrowolska, Wrocław 1973, s. 156-157, 158.

⁷⁸ *Wstęp*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. (Pisma Komisji i o Komisji). Wybór źródeł*. Zebrał i oprac. Stanisław Tync, Wrocław 1954, s. LXIII-LXVII; J. Lewicki: *Przedmowa* [do:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej*, s. LXXV

⁷⁹ W Kolegium Medycznym z powodu braku pełnej obsady katedr zajęcia odbywały się częściowo, w Kolegium Fizycznym – w okresie przejściowym wykładali jeszcze profesorowie byłego Wydziału Filozoficznego, ponieważ nowi profesorowie dopiero kończyli studia zagraniczne.

⁸⁰ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 132-148.

⁸¹ S. Tync, we *Wstępie*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*, s. LXXIII pisze, że polecenie zbadania tej sprawy było zaslugą Michała Poniatowskiego.

⁸² M. Chamcówna: *Wstęp* [w:] H. Kołłątaj: *Raporty*, s. XXIX-XXX; A. Jobert: *Komisja*, s.80-81; zawieszenie Kołłątaja w funkcji wizytatora i reformatora trwało rok: od początku maja 1781 r. do połowy maja 1782 r. Szerzej o konflikcie Kołłątaja z kurią: *Zdanie JW. Ignacego Potockiego o wizycie Akademii Krakowskiej przez J.Ks. Hugona Kołłątaja, kanonika krakowskiego, wyznaczonego do wizyty i zaprowadzenia reformy w Akademii Krakowskiej*, opubl. przez M. Chamcównę [w:] H. Kołłątaj: *Raporty*, Dodatek II.

⁸³ H. Pohoska: *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957 s. 88-92, 304-305; wizytatorami zostali profesor krakowski Franciszek Kolendowicz, oraz członkowie TdKE: Grzegorz Piramowicz, Szczepan Hołłowczyc i Adam Jakukiewicz. Coroczne wysyłanie wizytatorów generalnych do szkół było jednym z obowiązków nałożonych na uczelnie przez *Ustawy*; w 1782 r. nie zostali wybrani przez Szkoły Główne tylko mianowani przez KEN.

⁸⁴ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane* (1783), były wielokrotnie przedrukowywane i stanowią najbardziej znany tekst obowiązującego w czasach KEN prawa szkolnego. *Projekt Ustaw* z 1781 r., składa się z 26 rozdziałów i liczy 74 kart nieliczbowanych (około 150 stron przepisów, z tym, że druk zajmuje jedna kolumnę strony, a druga kolumna jest pusta jako miejsce do zapisywania uwag), oraz na kartach

75-114 tablice rozkładu nauk i przedmiotów a także XIX wzorów różnych ksiąg dokumentacji szkolnej i raportów. Dojrzała wersja *Ustaw* z 1783 r. liczy 25 rozdziałów na 62 stronach, oraz plik rozmaitych tablic, wzorów sprawozdań i ksiąg dokumentacji szkolnej, spis rozdziałów, indeks przedmiotowy na stronach nieliczbowanych. Przedruk *Ustaw* z 1783 r. przez S. Tynca w zbiorze *Komisja Edukacji Narodowej* (Seria I Biblioteki Narodowej, Nr 126), s. 561-723, bez tablic i wzorów liczy 152 strony. Ważne komentarze do zmian tekstu *Ustaw* przed ich publikacją w 1783 r. zawiera korespondencja Jana Śniadeckiego; por. *Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa*, do druku przyg. Ludwik Kamykowski. T. I: 1780-1787, Kraków 1932; T. II: 1787-1807. Ze spuścizny po Ludwiku Kamykowskim /.../ przyg. M. Chamaćówna i S. Tync.

⁸⁵ Tekst *Ustaw* z 1790 r. przedrukował w 1925 r. J. Lewicki [w:] *Ustawodawstwo szkolne*, s. 209-330; Wydruk czterostronicowego listu ks. Józefa Szabla, z 5 lipca 1790 r. ówczesnego rektora Szkoły Głównej Koronnej, zaczynający się od słów: „My Rektor i Szkoła Główna Koronna Akademia Krakowska” znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

⁸⁶ S. Tync w objaśnieniu, poprzedzającym przedruk *Ustaw* 1783 r. w zbiorze *Komisja Edukacji Narodowej*, j.w., s. 565- 570 przypomina, że ten tekst nie wprowadził do wydania z 1781 r. zasadniczych zmian **z wyjątkiem rozdziału IV o Szkołach Głównych, który uległ zmianie „zasadniczej i gruntownej pod piórem Kołłątaja”**. „/.../ dostał całkowicie nową redakcję ponieważ określał nowy ich [tj. Szkół Głównych] ustrój, inny niż w Projekcie, w którym zachowano podział Akademii na cztery wydziały, zwane collegia, różniące się od tradycyjnego podziału pominięciem wydziału filozoficznego *artium*, a wprowadzeniem *Collegium Physicum*. W *Ustawach* z roku 1783 inaczej określono (potrójną) rolę Szkoły Głównej, inne wydano przepisy dla elekcji rektora, inne dla rodzaju i biegu obrad itp. **poniższe postanowienia.**” (s. 566-567). Natomiast w *Ustawach* z 1790 r. zmiany są mniejsze i polegają przede wszystkim na rozbudowaniu rozdziałów II i III o Szkołach Głównych

⁸⁷ *Ustawy*, 1783, wyd. S. Tync, j. w., s. 571

⁸⁸ Jw., s. 572

⁸⁹ Jw., s. 573-574

⁹⁰ Wg A. Joberta: *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 279-280, Aneks II. Szkoła Główna Koronna, w Kolegium moralnym Szkoły Głównej Koronnej w 1780-1783 była szkoła teologii z 4 katedrami, szkoła prawa z 5 katedrami, katedry literatury polskiej i łacińskiej, oraz literatury greckiej. Kolegium Fizyczne miało w szkole matematyczno-fizycznej 5 katedr, a w Szkole Medycznej 4.

⁹¹ Projekt. *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w kraiach Rzeczypospolitej przepisane*. Roku 1781, nlb [k.8 awers].

⁹² W Kolegium Fizycznym miało być 2 profesorów i 3 wiceprofesorów, którzy mieli wykładać fizykę, matematykę stosowaną, matematykę wyższą (z obserwatorium astronomicznym), historię naturalną i chemię z materią medyczną. Na medycynie 4 profesorów miało wykładać anatomię, chirurgię, medycynę i medycynę praktyczną z kliniką, a jako osobno dodane kursy: sztukę położniczą, botanikę z materią medyczną. W kolegium przewidziano 3 wice profesorów. W Kolegium Jurydycznym było 4 profesorów i 3 wice profesorów, którzy mieli wykładać: prawo natury, polityczne i narodów; prawo krajowe publiczne, cywilne; prawo starorzymskie, historię praw dawnych i teraźniejszych w Europie; historię handlu międzynarodowego, a jako kurs dodatkowy – prawo kryminalne. Każde kolegium powinno skupiać „towarzyszy”, czyli osoby ze stopniami doktorskimi.

⁹³ *Ustawy*, 1783, ed. S. Tync, dz. cyt., s. 582.

⁹⁴ Nie wspomina o nim najnowsza obszerna historia uniwersytetu europejskiego *A History of the University in Europe*, gen. ed. W. Rugg, vol. I-III, Cambridge University Press, Cambridge 1992 -2004.

⁹⁵ Cyt. za: A. Jobert: *Tradition et nouveauté dans l'oeuvre de la Commission d'Education*, [w:] *Wkręgu wielkiej reformy. Sesja naukowa w Uniwersytecie Jagiellońskim/.../ 24–26 października 1973*, pod red. K. Mrozowskiej i R. Dutkovej, Warszawa 1977, s. 25.

⁹⁶ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej*, 1783, oficjalnie zostały uznane jako tekst uzupełniający *Ustaw czyli ogólnych postanowień Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i szkół jego Wydziału*, podpisanych 18 maja 1803 r. przez Aleksandra I dla Uniwersytetu Wileńskiego w 1803 r., rozdział V (przedruk, m. in. J. Kamińska: *Universitas Vilnensis (1793 – 1803.) Od Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego do Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, Warszawa 2012). Tekst *Ustaw* z 1783 r. został wydrukowany po polsku w Wilnie w 1819 r.: por. K. Bartnicka: *Sprawa przedruku „Ustaw Komisji Edukacji Narodowej” w Wileńskim Okręgu Szkolnym w początku XIX w., „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XX, 1977*. Wydaje się, że przygotowana była do druku wersja rosyjska tych przepisów, ale ostatecznie nie doszło do jej opublikowania. Natomiast jeszcze wcześniej został przetłumaczony na język francuski tekst *Ustaw* w późniejszej ich wersji, z 1790 r., przed upadkiem Rzeczypospolitej już nie opublikowany (brulion tłumaczenia: por. Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego rękopis sygn. F2 DC 20 *Statut akademicki w języku francuskim z poprawkami delegowanych przez Szkołę Główną W. Ks. Lit do jego rewizji, dn. 14 grudnia 1799 (...)*).

⁹⁷ S. Truchim: *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Łódź 1970; A. E. Ivanov: *Vilenskij universitet rossijsko-impierskiego perioda (1803-1831): vzgljad s Vostoka*, [w:] *„Byt’ ruskim po duchu i evropejcem po obrazovaniju”. Universitety Rossijskoj imperii v obrazovatelnom prostranstvie Centralnoj Vostočnoj Evropy XVII naczala XX v.*, otv. sostavitel A. Ju. Andrejev, Moskwa 2009; W. Bobkowska: *Pruska polityka szkolna na ziemiach polskich w latach 1791– 1806*, Warszawa 1948, s. 102–104 (przytaczam za: J. A. Gierowski: *Systemy edukacyjne w państwach oświeconego absolutyzmu Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Wkręgu wielkiej reformy*, s. 37.

K. Bartnicka

EUROPEAN UNIVERSITIES AT THE TURN OF THE 18TH AND 19TH CENTURY

In the Age of Enlightenment, European universities were going through a serious economic, organizational, academic and staff crisis, and were affected by the resulting decrease of social prestige. The traditional profile of university education did not respond to the real needs of developing societies. The number of secondary and semi-tertiary education institutions was on the increase, taking candidates away from universities. Theology faculties' control hindered free academic development and research at other faculties. Economic difficulties at universities hampered modernization of academic infrastructure, as well as introduction of new faculties. It resulted in deterioration of education and teaching staff level. Academic life began shifting towards academies of sciences and scientific societies, which were often financially supported by rulers.

The crisis mostly affected universities in France, Germany, Italy, but also in Spain and England. It gave rise to a heated discussion about tertiary education, as well as about the purpose and *raison d'être* of universities. However, simultaneously with the deepening crisis at universities in central Europe, under the influence of the Enlightenment philosophical trends spreading

throughout the whole of European academia and education, in some areas of the continent (the Low Countries, Scotland, Northern and Central European countries, including the Polish-Lithuanian Commonwealth) the level and organization of academic life, openness to new ideas, curricula and education levels started to improve. It was most visible in the fields of jurisprudence and medicine, with botany beginning to stand apart as part of natural history. Philosophy faculties saw new chairs being introduced in humanities, natural sciences and exact sciences, and new subjects being introduced as extra-curricular activities. These changes accelerated towards the end of the 18th century.

The turn of the 19th century was an exceptional period in the history of universities. The academic crisis had been overcome. New social, political, economic and academic circumstances in Europe, as well as the influence of the Enlightenment philosophical ideas gave rise to the concept of a liberal university, called 'Humboldtian' – a name derived from the university established in Berlin in 1810 thanks to Wilhelm von Humboldt. In the 19th century this concept conquered Europe. The academia recognized it as a classical idea for a university. It is based on: the principle of academic freedoms, freedom of scientific research and education; the idea of university's mission as a combination of research goals: unhindered study of the world and discovery of scientific truth with educational and cultural impact on the university's environment; the requirement for professors to combine research with teaching; separating universities as tertiary education institutions from secondary education institutions, as well as from vocational training-oriented tertiary education institutions.

Modernization of European universities was progressing slowly, unevenly and non concurrently in different parts of the continent. Issues such as tertiary education, university structure, relations between university authorities with state and church authorities were tackled differently, depending on local needs and opportunities. Completely new universities were established as well, usually as institutions financed by the state, serving its purposes and under its supervision. The successful reform of Polish universities carried out by the Commission of National Education, following the ideas of Hugo Kołłątaj is a good example of the change tendencies at European universities in the second half of the 18th century. The Cracow Academy (established in 1364) and the formerly Jesuit Vilnius Academy (established in 1568) were transformed into modern European universities. The Polish reform preceded the Humboldtian concept and the establishment of the Berlin University by two decades.

During the reform of the Vilnius Academy transformed by the Commission of National Education into the Central School of the Grand Duchy of Lithuania, Jean Emmanuel Gilibert (1741-1812) was brought to Vilnius. He was a French botanist and doctor, born in Lyon and educated in Montpellier – one of the best medical and advanced botanical studies faculties in France. In Vilnius in the academic years 1781/82 and 1782/83, Gilibert chaired two departments: natural history and medicine. He laid the foundations for a medical school which developed very well in the 19th century at the newly established college of medicine at the reformed Central School and for Lithuanian botanical research and studies at the new faculty in Vilnius.